KURIER Wileński

ISSN 1392-0405

WTOREK, 2 SIERPNIA 1994 R.
Nr 149 (12425)

ARDENA
Żaluzje, sprzęt oświetleniowy.
Tel./fax. 77-36-16, Vilnius.

Dziś przybywa premier Wielkiej Brytanii J. Major

Przed zbliżającą się wizytą premiera Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii i Irlandii Północnej Johna Majora na Litwie, ELTA przy pomocy ambasady tego kraju zapoznaje z życiorysami premiera oraz przybywającego razem ministra stanu Ministerstwa ds. Zagranicznych i Dobrobytu Publicznego Douglasa Hogga.

Konserwatysta J. Major wybrany na posła do parlamentu w okręgu wyborczym Huntingdon nominację na premiera, ministra skarbu państwa oraz ministra służby cywilnej otrzymał 28 listopada 1990 roku, natomiast o dzień wcześniej został wybrany na lidera Partii Konserwatystów.

J. Major urodził się w 1943 roku, uczęszczał do średniej szkoły klasycznej w Rutlisk. Później był administratorem banku Standard Chartered, pracował w radzie miasta Lambeth, teraz natomiast jest współpracownikiem instytutu bankowców.

Aktualny premier rywalizował w okręgu wyborczym Camden w 1974 r., a po wyborach powszechnych w 1983 r. i zmianie granic okręgów wyborczych reprezentował w parlamencie Huntingdon.

Od 1981 do 1983 roku J. Major był sekretarzem ministra stanu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych nie zajmujący oficjalnego stanowiska w parlamencie. W 1983 r. został on zastępcą organizatora partii rządowej, a później był mianowany na członka królewskiej komisji skarbu państwa parlamentu (starszego organizatora partii rządowej), a jeszcze po roku został zastępcą ministra stanu departamentu zdrowia i ubezpieczeń społecznych. W 1986 r. J. Major został mianowany ministrem stanu ds. ubezpieczeń społecznych i osób niepełnosprawnych, a po roku podczas wyborów powszechnych wytrzymał go na głównego ministra skarbu państwa.

Zanim został ministrem finansów W. Brytanii J. Major zajmował stanowisko sekretarza stanu ds. Zagranicznych Dobrobytu Publicznego oraz ministra rozwoju łączności z zagranicą. Ze stanowiska ministra finansów przeszedł on na stanowisko obecne.

J. Major był członkiem rady Stowarzyszenia Dyrektorów Funduszu Mieszkaniowego, jednym z sekretarzy komitetu ochrony środowiska Partii Konserwatystów, doradcą parlamentu w gildii grawerów na szkle i prezesem młodych konserwatystów okręgu wschodniego.

Wolny czas premier często spędzał w teatrach operowych i grając w krykieta. J. Major jest żonaty, ma syna oraz córkę.

Poseł do parlamentu, kandydujący w Grantham, konserwatysta, D. Hogg jest ministrem stanu Ministerstwa ds. Zagranicznych i Dobrobytu Publicznego.

D. Hogg urodził się w 1945 r., uczył się w Etom i kościele Chrystusa w Oxford. Był tu prezesem Związku Oxfordzkiego (Uniwersyteckiego stowarzyszenia dyskusyjnego). Aktualny minister stanu uzyskał prawo praktyki adwokackiej w 1968 roku i specjalizował się w sprawach cywilnych. Pracował również jako dziennikarz i specjalny konstebl w policji stołecznej.

D. Hogg został wybrany do parlamentu w swym obecnym okręgu wyborczym w 1979 roku. Był członkiem komitetu rolnictwa Izby Gmin, nie zajmującym oficjalnego stanowiska sekretarzem głównego ministra skarbu państwa parlamentu, asystentem organizatora partii rządowej, zastępcą ministra stanu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, ministrem stanu Departamentu Handlu i Przemysłu. Na tym ostatnim stanowisku przebywał do 1990 roku, gdy został ministrem stanu ds. Zagranicznych i Dobrobytu Publicznego.

D. Hogg jest żonaty, a jego żona Sarah pełni funkcje kierowniczki wydziału politycznego premiera. Rodzina Hoggów ma córkę i syna.

Ostre sygnały

Zamiast uporządkować handel na rynkach, zamknięto je

Nagła wiadomość o tym, że od 31 sierpnia br. zamyka się cztery rynki wileńskie: Kalwaryjski, Hale, w Karolinkach i w Szeszkine, bardzo niemile zdziwiła mieszkańców Wilna i okolic. Rozporządzenie o zamknięciu rynków "w związku z niedostatecznym stanem higienicznym" podpisane zostało przez dyrektora Wileńskiego Centrum Higieny, starszego państwowego lekarza higienistę Romasa Brusokasa.

Rynek Hale zamknięto już w sobotę, 30 sierpnia, a handel "wylał się" na ulice przed rynkiem.

Zamknięcie rynków nastąpiło nagle, bez uprzedzenia ludzi — zarówno sprzedawców, jak i nabywców. Zamiast zabronić sprzedaży mięsa, śmietany, innych szybko psujących się produktów, postanowiono zamknąć rynki akurat teraz, gdy dojrzały jagody leśne, owoce, warzywa i dla wielu ludzi pieniądze ze sprzedanych produktów są jedynym źródłem dochodu.

O wyjaśnienie sprawy poprosiłam zastępcę dyrektora Wileńskiego Centrum Higieny **S. Tarbūnasa.**

— Przed decyzją o zamknięciu rynków wydane były dwa uprzedzające rozporządzenia dla kierownictwa rynków. Żądaliśmy zabronić sprzedaży ryb, mięsa, przetworów mlecznych i innych szybko psujących się produktów. Podczas takich upałów, nie trudno jest nabyć zepsute produkty. Administracje rynków nie wywiązały się jednak z zadania, dlatego nastąpiła decyzja o ich zamknięciu. W miejscach handlowych przed niektórymi sklepami dozwolona jest sprzedaż owoców i warzyw, — mówi pan S. Tarbūnas.

— Dlaczego ludność zawczasu nie została poinformowana o zamknięciu bazarów i o tym, że owoce i warzywa można sprzedawać w miejscach handlowych pod sklepami?

— Rynki miejskie należą do starostw dzielnicowych, oni więc wykonywali decyzję o ich zamknięciu, więc powinni byli poinformować o zaistniałym stanie rzeczy mieszkańców swoich dzielnic. Administracja rynku Kalwaryjskiego zgłosiła już prośbę o pozwolenie sprzedaży owoców i warzyw, gwarantując, że nie dopuści sprzedaży produktów szybko psujących się. Jeżeli podobne prośby nastąpią od administracji innych rynków miasta, Centrum Higieny rozważy je.

Z pytaniem czy ludność została poinformowana o zamknięciu rynku i skierowana do odpowiednich miejsc handlowycjh, zwróciłam się do dyrektora technicznego Przedsiębiorstwa Państwowego Starostwa Starówki pana **P. Šarkusa.**

— Rynek Hale został zamknięty i to wszystko. Na Starówce nie ma miejsc handlowych, dokąd mógłbym kierować ludzi, by sprzedawali owoce i warzywa. Decyzja w tej sprawie ma zapaść na naradzie w wydziale handlu zarządu miejskiego — mówi pan Šarkus.

Słowem, najpierw się podejmuje decyzję, a później zwołuje naradę.

Upały. Czy one są winne wszystkiemu? Czy w krajach, gdzie nigdy nie następuje zima, nie ma w ogóle rynków? Czy handel na ulicy w miejscach nie przystosowanych jest bardziej higieniczny? Czy policja nie ma nic innego do roboty, jak ganiać babki z koszami jagód?

Mirosława JANUSZKIEWICZ

W Bukiszkach całkowita susza

Wczoraj od mieszkańców Bukiszek pod Wilnem nadszedł list do redakcji "K.W.", podpisany przez 25 gospodarzy domów, w których ogółem mieszka 80 osób. Oto co piszą: **"Szanowna Redakcjo! My, mieszkańcy ul. Draugystės, Aušros i in. zwracamy się z gorącą prośbą o pomoc. Nie mamy wody! Do połowy lipca nocami mogliśmy zebrać chociaż parę wiader, ale tylko z nisko umieszczonych, najczęściej piwnicznych kranów. Ponieważ wszystkie jednorodzinne domy na naszej ulicy są podłączone do osiedlowego wodociągu, więc w pobliżu nie ma żadnej studni. W innej części osiedla, gdzie stoją bloki, woda jest podawana lepiej. Kierownictwo służby komunalnej przy Awiżeńskiej Gminie twierdzi, że wieża ciśnień jest w porządku, że wody zabrakło z powodu nadmiernego użytkowania, bo wszyscy polewają ogrody. Ale tak nie jest, gdyż, po pierwsze, na polewanie ogrodów część mieszkańców bierze wodę z pobliskiego jeziora, a po drugie z brakiem wody borykamy się od dłuższego czasu. Nawet wczesną wiosną musieliśmy "polować" na wodę, gdyż do naszych domów dochodziła z przerwami. Można jednak było zebrać jej jakiś zapas. A ostatnio już dziesiąty dzień ani jedna kropelka nie wyciekła z kranów. Nie musimy pisać, co to znaczy w takie upały zostać bez wody. Co pić? Jak żyć? Pomóżcie...".**

Mieszkańcy osiedla Bukiszki
ogółem 25 podpisów.

Zatelefonowaliśmy do gminy w Awiżeniach. Przewodnicząca p. Teresa Bukiel poinformowała, że właśnie wczoraj, w poniedziałek, w gmachu gminy zgromadzili się mieszkańcy Bukiszek oraz sąsiednich osiedli, bowiem podobna bieda dotknęła ich również. Byli też pracownicy służby komunalnej. Wspólnie przemyślano plan działań i już od wczoraj zaczęły się roboty ziemne. Zdecydowano też sprawdzić ciśnienie w wieżach ciśnień, przekopać w kilku miejscach trasę wodociągu i sprawdzić rury. Słowem, wzięli się za pracę. Wszystko jak w tym przysłowiu: zanim piorun nie trzaśnie, chłop się nie przeżegna. Zanim woda całkowicie nie przepadła, służba komunalna Awiżeńskiej Gminy nie ruszyła palcem, chociaż już od dawna widać było, że wodociąg jest nie w porządku.

Jadwiga PODMOSTKO

50 rocznica Powstania Warszawskiego

Wieniec od narodu na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza

Z udziałem prezydenta, marszałków Sejmu i Senatu, premiera, duchowieństwa, a także kilku tysięcy weteranów walk oraz mieszkańców stolicy odbyła się 1 bm. na placu marszałka Józefa Piłsudskiego przed Grobem Nieznanego Żołnierza w Warszawie centralna uroczystość obchodów 50 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego.

Polową Mszę św. pod drewnianym krzyżem ocalałym z Powstania celebrował prymas Polski, kard. Józef Glemp, który w kazaniu podkreślił znaczenie Powstania dla prowadzonej przez naród Polski walki o wolność.

Podczas nabożeństwa nuncjusz apostolski w Polsce abp Józef Kowalczyk odczytał posłanie papieża Jana Pawła II, skierowane do powstańców warszawskich i do całego narodu polskiego.

Po zakończeniu Mszy prezydent Lech Wałęsa w imieniu narodu złożył wieniec na płycie Grobu Nieznanego Żołnierza. Wieńce złożyli także: marszałek Sejmu Józef Oleksy, marszałek Senatu Adam Struzik oraz premier Waldemar Pawlak. Hołd bohaterom Powstania oddali również przedstawiciele MON, wojska, władz Warszawy, organizacji kombatanckich oraz harcerze. Uroczystość zakończyła się defiladą pododdziałów wojskowych.

(PAP)

Uwaga, Szanowni Czytelnicy!

Dzisiaj w "Troskach dnia powszedniego" zamiast zaanonsowanej wcześniej **MIRY JANUSZKIEWICZ**, telefoniczne rozmowy z wami będzie prowadziła **JADWIGA PODMOSTKO**, kierownika działu handlu, usług i rodziny. Od 10 godz. czeka przy tel. 42-79-56.

Dziś w numerze:

1 str. — Witamy angielskiego premiera. W Bukiszkach ludzie nie mają wody.

2 str. — Kto kupi "Sigmę"? Szkoda, że nie jej załoga robotnicza.

3 str. — Bank Światowy nie pożycza pieniędzy na referenda.

4 str. — Rosja: szok po bankructwie MMM jeszcze trwa. Wielka polityka wokół Haiti.

5 str. — Polska: echa obchodów 50 rocznicy Powstania Warszawskiego.

6 str. — Susza najboleśniej uderzyła w rolników i wieś.

7 — 8 str. — Warto znać nowe prawidła gry wyborów samorządów.

9 str. — Muzyk zasłużony dla Wilna.

11 str. — "Staramy się pomóc Litwinom rozwinąć nawyki normalnego gospodarowania..."

12 str. — Czas kupować opał na zimę...

SENTENCJA DNIA

"Kto patriotę obcego kraju uważa za drania, jest zwykle głupcem własnego".

Karl Kraus

Znad Wilii
Radio 73.34 / 103.8 FM
Dział reklamy:
al. Laisvės 60, 2056 Vilnius,
tel. 42 94 57, tel./fax 42 94 65

Kalejdoskop aktualności

Prywatyzacja się posuwa

W najbliższym czasie zostaną sprzedane dwa duże przedsiębiorstwa litewskie — kłajpedzki "Pienas" — za twardą walutę, oraz "Vilniaus sigma" — za narodową.

Akcyz do "Pienasa" zgłosiło około 30 firm zagranicznych, wśród nich takie jak "Phillip Morris", fińska "Valio", firmy niemieckie i amerykańskie. "Vilniaus sigma" była również w spisie walutowych transakcji, ale przeniesiono ją do innego. Kiedyś "Sigma" była kwitnącym przedsiębiorstwem produkującym dla całego ZSRR maszyny obliczeniowe i inne wyroby. Teraz ledwie wiąże koniec z końcem.

W ub. roku sprzedano na Litwie za dewizy trzy obiekty: Kłajpedzką Fabrykę Tytoniu oraz Cukierniczą, wileński "Audejas". W br. tylko dwa — kowieńskie przedsiębiorstwo żywienia zbiorowego "Žaliakalnis" za 600 tys. USD i sklep "Tauras" za 257 tys. USD.

Wileńskie lombardy

Obecnie w Wilnie istnieją i egzystują tylko cztery lombardy, z których mamy — jeden państwowy, trzy prywatne.

Państwowy lombard na ul. Smetony posiada stare tradycje, ale przeżywa trudne czasy. Wynajmuje więc różnym firmom swe pomieszczenia, przyjmuje rzeczy tylko wtedy, gdy ma pieniądze, a to się zdarza 1-2 razy na miesiąc, więc w dniach przyjęć powstaje w lokalu solidny ogonek. Osoba, która otrzymała np. zastaw w wysokości 100 Lt, płaci 15,73 Lt. Trudno jest, bo banki nie udzielają kredytów. Przechowalnie pełne są złożonych tu w ubiegłym roku futer. Obecnie można zastawić tylko drogocenności.

Prywatne lombardy rozlokowały się na ul. Trakų, Tilto, Mickiewicza. To — "Lombardas", "Antaris" i "Smaragdas".

Już obowiązują nowe grzywny

...za naruszenie prawideł ruchu drogowego. Być może sytuacja na drogach i ulicach ulegnie poprawie. Kary sięgają do 5 tys. Lt. Nietrzeźwy kierowca zapłaci 2 tys. Lt, albo będzie pozbawiony prawa jazdy na dwa lata. Jeżeli po wypadku będzie starał się zbiec — zapłaci 5 tys.

Jak postrzegana jest Litwa w UNESCO?

Niedawno na Litwie bawił zast. dyrektora generalnego UNESCO Henrikas Juškevičius. Jedni znali go jako zast. dyrektora generalnego Litewskiej Telewizji, inni jako dyrektora międzynarodowej organizacji radia i telewizji (OIRI) w Pradze, jeszcze inni jako zast. przewodniczącego Komitetu ds. Radia i Telewizji ZSRR w Moskwie. Teraz pan Henrikas mieszka w Paryżu, jego córka w Moskwie, matka, brat i teściowie na Litwie.

Na pytanie, jak postrzegana jest Litwa w UNESCO, H. Juškevičius odpowiedział, że Litwa ma stałego przedstawiciela przy UNESCO — Ugnė Karvelis, która wiele lat przepracowała za granicą i ma rozległe kontakty. Wkrótce zostanie ona kierowniczką grupy ds. wyborów na kraje Europy Wschodniej i środkowej. Obecnie czyni się starania, aby wileńska Starówka została wciągnięta na listę zabytków znajdujących się pod ochroną UNESCO. Jest wiele innych projektów. Zapytany o zdanie o prasie litewskiej, pan Henrikas stwierdził, że powinna ona kroczyć drogą depolityzacji. Wiele gazet reprezentuje dziś w ten czy inny sposób poglądy różnych środowisk politycznych. Wyjątek być może stanowi "Lietuvos rytas".

Na ile podrożeje ogrzewanie?

W tym tygodniu rząd ma podjąć decyzję taryf na energię cieplną w przyszłym sezonie ogrzewczym. Przewiduje się opłatę wysokości 1 Lt za 1 m^2 powierzchni, ale będzie to tylko połowa realnej wartości zużywanej energii. Subsydiowana ma być tylko określona wielkość powierzchni, za ponadnormową trzeba będzie płacić po 2 Lt. W br. rząd przeznaczy 19 mln 933 tys. Lt subsydiów na ogrzewanie mieszkań.

Powiedział świadek tragedii miednickiej

Gazeta "Respublika" drukuje sążnisty wywiad z Tomasem Šernasem — jedynym ocalałym w tragedii miednickiej celnikiem. "Władze wykorzystywały nas nie w celach gospodarczych, lecz propagandowych — powiedział T. Š. — Byliśmy jak jakieś symbole, atrybutyka... Dziwne było to, że władze nie walczyły z OMON'em. Nie zrobiły nic, aby go unieszkodliwić... Nie byliśmy uzbrojeni... Byliśmy patriotami... W tamtych czasach celnicy, chyba za wyjątkiem tych w Łodziejach, którzy byli już zepsuci, byli patriotami... Egzaltacja czasów "Sajudisu", tego pierwszego, już minęła. Teraz są inne czasy — kapitalistyczne..."

Co kryją Tuskulany?

W byłym Dworze Tuskulańskim dalej prowadzi się wykopaliska. Na głębokości kilku metrów znaleziono szczątki zwłok 60 osób, zalane chlorowanym wapnem. Istnieje prawdopodobieństwo, że pochowano tu około 1000 osób, byłych więźniów KGB. Prokuratura zwracała się do społeczeństwa z prośbą o informacje o swych zaginionych w tamtych czasach krewnych. Niestety, zgłosiło się tylko pięć osób.

Czy J. Vaitkus zrezygnuje ze stanowiska?

W Akademickim Teatrze Dramatycznym stale wybuchały konflikty, odkąd jego kierownikiem został znany reżyser J. Vaitkus. Nie wykonywał on planów twórczych, były naruszenia finansowe, w teatrze rozlokowały się firmy handlowe, takie jak "Computer fund", "BalVil", "Florezdit" i in. Ministerstwo Kultury zaproponowało w związku z tym reżyserowi złożyć rezygnację, zająć się wybitnie pracą twórczą.

Aukcja w ambasadzie USA

W sobotę w ambasadzie USA odbyła się wielka aukcja. Sprzedano cały inwentarz — samochody, maszyny do pisania, meble, urządzenia komputerowe. Ceny były bardzo niskie, więc kupowali niektóre rzeczy (bez ulg) sami pracownicy ambasady. Świetny to pomysł dla placówki, która ma zamiar unowocześnić swe biura. Uzyskane pieniądze na aukcji zostaną skierowane do budżetu USA.

Dobry krawiec jest wszystkim potrzebny

Politycy się zmieniają — krawcy nie. Kiedyś u p. Zielonki szyli kostiumy A. Sniečkus, P. Griškevičius, S. Krasauskas. Teraz — S. Sondeckis, A. Brazauskas. Pan Wincenty uważany jest za najlepszego męskiego krawca w Wilnie. Jego garnitury poznaje się bezbłędnie, które leżą jak ulał. Zapytany, czy prezydent A. Brazauskas jest wymagający, pan Zielonko powiedział, że zawsze dobiera sobie materiały i fasony sam. A jeżeli zrobi mu rękaw o 0,5 cm dłuższy — natychmiast zauważy.

Popularność ZPL maleje

Wydział socjologiczny Litewskiego Radia i Telewizji przeprowadził badania popularności partii i ruchów politycznych. Na pytanie: ilu wyborców głosowałoby na kandydatów poszczególnych sił politycznych podczas ewentualnych wyborów sejmowych lub samorządowych największy procent zyskała DPPL (18,1 proc.), następnie demokraci chrześcijańscy (16,4 proc.), dalej konserwatyści (15,8 proc.), socjaldemokraci (12,4 proc.), Związek Centrum 10,9 proc.). ZPL uzyskał zaledwie 1,3 proc., (podczas ostatnich wyborów do Sejmu RL na kandydatów ZPL głosowało prawie 2,5 proc. wyborców).

Miłosierdzie

Za symboliczną cenę

Niedawno w 12 Szkole Średniej w Wilnie, w dzielnicy Baltupiai, otwarto sklep Międzynarodowego Towarzystwa Filantropijnego "Emausa". Pierwszy taki sklep otwarto w styczniu br. w Kownie. Ośrodek Towarzystwa znajduje się we Francji, a ogółem prowadzi ono działalność w 32 krajach.

W sklepie tym, za cenę raczej symboliczną, można kupić mnóstwo rzeczy zakwalifikowanych do tzw. "second hand" czyli towarów z drugiej ręki, tj. używanych. Teraz są to towary z Francji. Przyjechały one do Litwy za sprawą siostry Rosanny z Francji, która obecnie mieszka w Wilnie.

Jak mówi dyrektorka sklepu Danute Kalinauskienė, cały dochód sklepu przeznaczy się na konkretną pomoc ludziom potrzebującym jej: rodzinom wielodzietnym, inwalidom itp.

Do 28 sierpnia sklep będzie czynny w sali sportowej szkoły, a następnie zostanie przeniesiony do specjalnego lokalu przy szkole, który teraz się remontuje. Wielkiej pomocy w tej akcji udziela dyrektor szkoły nr 12 Wiktor Blinow.

A. MATWIEJEW

NA ZDJĘCIU: w sklepie "second hand" w Baltupiai.

Fot. **L. Vasauskas**

Nowości prasowe

"Arka"

— tak się nazywa dodatek do gazety "Lietuvos rytas", który ukazał się w sobotę. Jest bajecznie kolorowy, z mnóstwem fotografii. Będą go otrzymywać prenumeratorzy dziennika dwa razy miesięcznie.

Wczoraj zaś ukazał się pierwszy poniedziałkowy numer dziennika "Lietuvos rytas" drukowany w wydawnictwie "Vilties". A więc w poniedziałki ukazują się już dwa rywalizujące ze sobą dzienniki — "Respublika" oraz "Lietuvos rytas". Czy pójdą w ich ślad inne codzienne gazety republikańskie, pokaże czas.

Ku uwadze uczestników seminarium w Łomży

Tylko do 10 sierpnia

We wrześniu organizuje się w Łomży seminarium gospodarcze dla firm i osób prowadzących działalność gospodarczą z terenów Litwy, Łotwy, Estonii, Białorusi, Ukrainy i Rosji. Konsulat Generalny RP na Litwie prosi w związku z tym osoby, które zgłosiły swój udział w seminarium, o przybycie do Konsulatu (ul. Švitrigailos 6/15) w celu wypełnienia kart zgłoszeń i odbioru programu seminarium. Należy to zrobić w terminie do 10 sierpnia 1994 r.

Powrotu nie będzie

Litwa nie przyłączy się do wspólnego obszaru informacyjnego WNP

Przewodniczący międzyparlamentarnego zgromadzenia krajów WNP W. Szumiejka zaproponował stworzyć wspólny obszar informacyjny byłych republik ZSRR. Jak powiedział dyrektor generalny ELTA A. Semaszka, Litwa nie przyłączy się do tego obszaru. Korzysta ona z informacji agencji DPA, "France Presse", "Reuter", NTB, PAP, ITAR-TASS, wymienia informacje z Łotwą, Estonią i Białorusią i tego wystarcza. Zdaniem dyrektora ELTA, jest to próba odtworzenia dawnej struktury informacyjnej.

Współpraca miast

Kraków — wystawiony do wiatru?

Litewski Ośrodek Kultury w Krakowie już dawno, bo chyba od paru lat, istnieje. Rozlokował się w centrum Krakowa. Lokal został odrestaurowany na koszt miasta. Miała to być transakcja na zasadzie wzajemności. Również w Wilnie miał być otwarty ośrodek kultury Krakowa. Ale z wzajemnością jak z miłością. Nierzadko się zdarza miłość bez wzajemności.

Niedawno dowiedzieliśmy się, że coś się jednak robi w tej sprawie. A mianowicie — prowadzi pertraktacje o przydzieleniu przyszłemu ośrodkowi walącego się murowańca na Zarzeczu (Užupio 30). Czy Wilno go odrestauruje, jak to zrobili krakowianie? Tego nie wiemy. Na razie prowadzi się jedynie rozmowy o przydziale lokalu, a rozmowy te posuwają się jak po grudzie.

Co mówi wileńska ulica?

Wygarbowałbym skórę...

W oczekiwaniu na autobus rozmawiam z **Panią MARTONONIENĖ i jej córką EDYTĄ.**

— Przepraszam, w taki upał na pewno wybierają się Panie gdzieś na wodę?

— Nie, jedziemy na działkę. Nie ma czasu ani możliwości wyjechać odpocząć. Tym bardziej, że córka pracuje.

— Już z rozmowy właściwie wiem Pani odpowiedź na pytanie, które Pani zadam, tym niemniej: czego nam w życiu najbardziej brakuje?

— Pieniędzy. Przy socjalizmie lepiej zarabialiśmy. Nawet można było trochę zaoszczędzić.

Do rozmowy wtrąca się córka:

— Właśnie z braku pieniędzy musiałam pójść do pracy, choć dopiero ukończyłam 18 lat. A przecież można by było dalej się uczyć...

— Gdyby została Pani prezydentem, co by Pani zrobiła?

Pani Martinonienė:

— ... Zajęłabym się problemem wsi. Nie wyobraża Pani

co się tam teraz dzieje. Ludzie mieszkający na wsi nie widzą sensu swego istnienia, są niepewni przyszłości. Nikt nie chce nic robić. Ani hodować świń, ani siać zboża. Poza tym należałoby wygarbować skórę wszystkim znajdującym się na tzw. świeczniku. Rozwalili gospodarkę i nikt nie ma zamiaru za to odpowiadać.

Rozmawiała Irena LITWIN

Fot. **M. Paluszkiewicz**

Dziś w bankach litewskich

KURS WALUT

	dolar amerykański		marka niemiecka		rubel rosyjski (za 100)	
	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż	skup	sprzedaż
"Litimpex"	3,98	4,03	2,48	2,57	0,18	0,20
"Vilniaus bankas"	3,96	4,02	2,49	2,57	0,15	0,25
"Aurabankas"	3,98	4,03	2,49	2,60	0,14	0,19
Lietuvos verslas	3,98	4,03	2,42	2,55	0,18	0,22
Lietuvos akcinis inovacinis bankas	3,98	4,03	2,48	2,55	—	—
Senamiesčio bankas	4,00 (-0,25%)	4,00 (+0,50%)	2,47	2,57	0,18	0,19

Wczoraj w Narodowym Banku Polskim

	skup	sprzedaż
Frank francuski	4 126	4 294
Marka niemiecka	14 082	14 656
Dolar amerykański	22 472	23 390
Funt brytyjski	34 287	35 687
Frank szwajcarski	16 613	17 291

Referendum

Karty do głosowania zostaną zatwierdzone w następnym tygodniu

Główna Komisja Wyborcza, która na swym posiedzeniu zamierzała zatwierdzić kartę do głosowania na referendum 27 sierpnia, nie podjęła decyzji. Tekst karty do głosowania będzie rozpatrywany najpewniej dziś.

Członkom komisji przedstawiono dwa warianty karty. Na jednej wydrukowano cały projekt założeń proponowanej ustawy. Tekst jest złożony bardzo drobną czcionką. I wygląda jak dwie kolumny gazetowe. Proponuje się, aby każde z 8 założeń ustawy potwierdzić lub odrzucić słowem "Tak" lub "Nie".

W drugim projekcie, który zgłosiła incjatywna grupa referendum, proponuje się dwie alternatywy. Pierwsza: "Czy aprobujecie ustawę konstytucyjną Republiki Litewskiej "O bezprawnej prywatyzacji, zdewaluowanych wkładach i akcjach oraz naruszonej praworządności?". Druga: "Czy aprobujecie założenia ustawy konstytucyjnej Republiki Litewskiej "O bezprawnej prywatyzacji, zdewaluowanych wkładach i akcjach oraz naruszonej praworządności?"

Przewodniczący Głównej Komisji Wyborczej Zenonas Vaigauskas opowiedział się za pierwszym wariantem karty do głosowania. Inni członkowie komisji, reprezentujący frakcje opozycyjne w Sejmie, bronią własnej wersji projektu karty do głosowania.

Wspólne ćwiczenia

Żołnierze drogą maszerowali

We czwartek zakończył się wspólny 150-kilometrowy przemarsz żołnierzy USA i Litwy. W ciągu 11 dni trzy oddziały wywiadowcze szły brzegami rzeki Żejmiany z rejonu ignalińskiego do ostatecznego miejsca postoju w rejonie wileńskim koło Niemenczyna. Celem przemarszu było sprawdzenie przygotowania, wytrwałości i zdolności naszych żołnierzy.

Marsz został zaplanowany wcześniej i wciągnięty do planu ćwiczeń wojskowych na rok bieżący.

Jak powiedział dowódca Wojska Litewskiego generał Jonas Andriškevičius, nasi żołnierze po raz pierwszy poczuli, czym jest prawdziwy przemarsz w trudnych warunkach. Taka praktyka ujawniła również "białe plamy" naszego wojska. Okazało się, że używane mapy są już przestarzałe, regulamin bojowy nie odpowiada realnym warunkom, nie zupełnie racjonalnie dobrano ekwipunek żołnierski.

Terra incognita

Czy skowronki wrócą nad poligony?

Litewska Fundacja Przyrody przedstawiła w Ministerstwie Ochrony Środowiska projekt "Wartości przyrody na byłych terytoriach armii sowieckiej na Litwie", który opracowała wspólnie ze Światową Fundacją Dzikiej Przyrody.

Badania na byłych poligonach wojskowych podjęto w 1992 roku. Jednostki wojskowe armii sowieckiej użytkowały prawie 60 tys. hektarów, tj. 0,9 proc. terytorium Litwy. Po wycofaniu armii z Litwy, wykryto wiele zanieczyszczonych stref, pustkowi, dlatego Litwa zażądała, aby Rosja wynagrodziła szkody.

Fundacja Przyrody działająca jako ekspert niezależny, wykryła też rejony unikalne, nie zdewastowane przez działalność człowieka. Odkryte wartości przyrody należy bezzwłocznie wziąć pod ochronę. Proponuje się, by na przebadanych 9 poligonach założyć 28 nowych rezerwatów. Zachowa się aktywne strefy gospodarki leśnej i poligony potrzebne do szkolenia żołnierzy litewskich.

Ekologia

Kowno na nowe wysypisko śmieci

W ciągu 20 lat na kowieńskim wysypisku Lapiai nagromadziło warstwę śmieci grubości prawie 20 m. Po paru latach pole to przykryje się zielenią. Duńscy architekci zaoferowali swe usługi przy opracowaniu projektu rekultywacji krajobrazu.

Nie opodal odmierzono nowy teren o powierzchni 5 ha. Pokowę jego przygotowano już do użytku. Dno nowego wysypiska wysłano folią izolacyjną o grubości 1,5 mm, która uchroni przed zanieczyszczeniem gruntu oraz wód w rzeczkach Marilė i Marčiupis.

Jak powiedział dyrektor generalny "Švary" Petras Ciegys, eksploatacja wysypiska kosztuje przedsiębiorstwo około 60 tys. litów miesięcznie. Za usługi świadczone mieszkańcom oraz przedsiębiorstwom ściąga się zaledwie połowę sumy. Podniesiona od 1 lipca cena wywożenia śmieci (mieszkańcy będą płacili 78 ct., nie zaś 64) ciągle jeszcze nie odpowiada rzeczywistym wydatkom przedsiębiorstwa. Środki na modernizację wysypiska dotychczas asygnuje budżet miasta.

Emancypacja czy dyskryminacja?

100 kobiet Litwy — na Forum Północy

W niedzielę 100 kobiet Litwy, reprezentujących wszystkie społeczne organizacje kobiece udało się do Finlandii, Biorą one udział w Forum Północy, które w dniach 1-6 sierpnia odbywa się w mieście Turku.

W programie forum są konferencje poświęcone m.in. takim kwestiom, jak różnice płci, okrągły stół przedstawicielek krajów północnych.

Forum Północy zwołane zostało w związku ze zbliżającą się Światową Konferencją Kobiet, która w 1995 roku odbędzie się w Pekinie. Kraje północy wiele osiągnęły w dziedzinie równouprawnienia kobiet. Na przykład, w parlamencie Finlandii jest 39 proc. kobiet, podczas gdy na Litwie wśród 141 posłów na Sejm jest tylko 10 kobiet. W Forum Północy w Turku uczestniczy też sekretarz generalny Komitetu przygotowawczego ONZ do Światowej Konferencji Kobiet Gertruda Mongela. Forum sponsoruje Rada Ministrów Krajów Północy.

Odrodzona tradycja

Dzień gospodyń Litwy

W niedzielę w Izbie Rolnej w Kownie obchodzono Dzień Gospodyń, święcony w Litwie przedwojennej. Przyjechały nań kobiety z różnych miast i rejonów kraju. W święcie uczestniczyły doktor habilitowany nauk przyrodniczych Eugenia Šimkūnaitė, prezes Stowarzyszenia Jaroszów Ksavera Vaištarienė, członkini Światowego Stowarzyszenia Lekarzy na rzecz Życia Birutė Obelienienė.

Na intencję patronki gospodyń, św. Marty, w kościele garnizonowym została odprawiona Msza św., w hallu Izby Rolnej działały wystawy robót ręcznych i kulinarne. Wręczono nagrody zwycięzczyniom konkursu "W szczęściu i nieszczęściu" gazety "Šeimininkė". Pierwsza nagroda przypadła w udziale Teresie Paberalienė z Niemenczyna.

Odrodzona muzyka

W Onikształach rozbrzmiewał chorał gregoriański

W niedzielę do Onikszt udali się śpiewacy studia chorału gregoriańskiego Kaplicy św. Kazimierza Archikatedry Wileńskiej. Spędzą oni cały tydzień w Onikształach, na obozie doskonalenia się.

Śpiewy gregoriańskie pierwsza na Litwie odrodziła po 50 latach Wileńska Bazylika Archikatedralna. W 1989 roku powstał tu niewielki chór, który później przekształcił się w studio chorału gregoriańskiego Kaplicy św. Kazimierza. Następnie zespoły powstały we wszystkich dużych miastach Litwy, jak też w Kretyndze.

Na onikształski obóz zaproszono również śpiewaków z innych miast.

U piwoszy

Święto w Zakrecie

W wileńskim parku Zakret odbyło się święto piwa "Trzy dni, trzy noce". W specjalnie urządzonych pawilonach sprzedawano 50 gatunków piwa — od najtańszego litewskiego do tych pochodzących z najsłynniejszych firm zagranicznych. Do piwa proponowano różnorodne zakąski — można było skosztować i gotowane raki, i zwyczajny pieczony chleb.

Myśl zorganizowania takiego święta powstała pod wpływem podobnych imprez za granicą. Dzięki sponsorom piwo podczas święta sprzedawano po bardzo niskich cenach. Z powodu wielkiego upału trzeba było zmienić scenariusz święta — zawody piwoszy przesunięto na wieczór, kiedy to odbywał się program kulturalny.

W trzecią rocznicę masakry

Uczczono pamięć ofiar miednickich

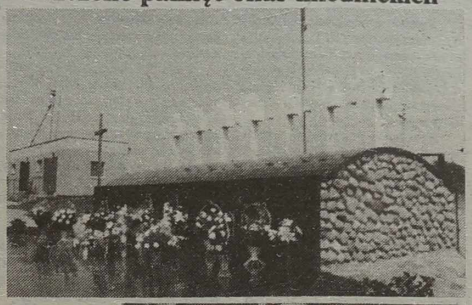

W niedzielę na Litwie obchodzono trzecią rocznicę tragicznej masakry w Miednikach. Rano Mszę św. w Bazylice Archikatedralnej za dusze poległych odprawił arcybiskup Audrys Juozas Bačkis.

Po Mszy bliscy poległych, przedstawiciele organizacji politycznych i społecznych, ludzie pamiętający tragedię udali się na Cmentarz Antokolski. Przyjechał też jedyny ocalały podczas tragedii celnik Tomas Šernas w towarzystwie żony Rasy.

Z cmentarza udano się na posterunek miednicki na pograniczu litewsko-białoruskim, gdzie złożono kwiaty przed pomnikiem zamordowanym 7 młodym, bezbronnym celnikom i policjantom.

NA ZDJĘCIACH: pomnik w Miednikach. Jedyny pozostały przy życiu świadek Tomas Šernas.

Fot. G. Svitojus (ELTA)

Przedstawiciele Banku Światowego u premiera

Pożyczki na rozwój, a nie na referenda

Premier Republiki Litewskiej Adolfas Šleževičius przyjął przedstawicieli Banku Światowego na Litwę Barbarę Lee i Ulricha Zachau na ich prośbę.

Przedstawiciele Banku Światowego poprosili szefa rządu o skomentowanie doniesień prasowych dotyczących decyzji gabinetu przeznaczenia na sfinansowanie referendum 4,5 mln litów z pożyczki przydzielonej Litwie przez Bank Światowy. Premier wyjaśnił, że ponieważ budżet jest wyczerpany, trzeba szukać innych zasobów. Pożyczka w wysokości 60 mln dolarów USA z Banku Światowego na odbudowę gospodarki Litwa użyła na import najniezbędniejszych towarów: leków, energii itp. Ponieważ część środków tego długoterminowego kredytu na poszczególne programy przydzielono na okres krótszy niż termin wyznaczony przez Bank Światowy, będziemy mogli je wykorzystać na przygotowanie referendum. Rząd litewski zwróci kredyt Bankowi Światowemu w ciągu kilku lat.

Przedstawiciele Banku Światowego wyjaśnili, że zgodnie ze statutem Banku Światowego bank może przydzielać środki wyłącznie na import i inwestycje, ale nie na finansowanie referendów lub inne akcje polityczne. Po drugie, stwierdzili oni, że Republika Litewska ma prawo przydzielać według własnego uznania środki z budżetu państwowego.

W spotkaniu uczestniczył przedstawiciel Międzynarodowego Funduszu Walutowego na Litwie Peter Cornelius.

Odeszli

Zmarł poeta i tłumacz J. Graičiūnas

1 sierpnia w wieku 91 lat zmarł tłumacz, poeta Jonas Graičiūnas.

Jonas Graičiūnas ukończył Uniwersytet Witolda Wielkiego, potem był nauczycielem, pracował w Ministerstwach Oświaty i Spraw Zagranicznych niepodległej Litwy, w agencji ELTA, Komitecie Radia. W 1949 r. był aresztowany i wywieziony do gułagu w Irkucku. Po powrocie pracował jako tłumacz, pisał wiersze.

Jonas Graičiūnas wydał 8 tomów poezji, wiele przekładów, w tym "Witezia w tygrysiej skórze" Szota Rustawelego.

Na podstawie doniesień agencji informacyjnych, radia, prasy i inf. własnych przygotowały: Irena LITWIN, Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

ZE ŚWIATA

Z doniesień PAP, ELTA, PAI PRESS

Haiti

Elastyczne ultimatum

Zgodnie z oczekiwaniami, Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła rezolucję zezwalającą Stanom Zjednoczonym na interwencję zbrojną na Haiti. Żaden z członków Rady się nie sprzeciwił; jedynie Brazylia i Chiny wstrzymały się od głosu.

Rezolucja pozwala na użycie "wszelkich niezbędnych środków" w celu odsunięcia od rządów haitańskiej junty wojskowej i przywrócenie do władzy legalnego prezydenta tego kraju, Jeana Bertranda Aristide'a . W języku dyplomatycznym oznacza to mandat na zastosowanie siły militarnej.

Rada nie postawiła jednak reżimowi haitańskiemu i jego przywódcy, genarałowi Cedrasowi, dokładnego ulitmatum z ostatecznym terminem oddania władzy. Elastyczność rezolucji ma umożliwić znalezienie w ostatniej chwili dyplomatycznego rozwiązania konfliktu, albo dać więcej czasu na zadziałanie sankcjom ekonomicznym przeciwko Haiti obowiązującym od kilku miesięcy.

Jak powiedziała ambasador USA przy ONZ, Madelaine Albright, generał Cedras ma do wyboru "wyjechać z kraju szybko i dobrowolnie, lub opuścić go szybko — nie dobrowolnie".

Amb. Albright poinformowała w wywiadzie dla telewizji NBC, że przewiduje się dwa etapy operacji na Haiti. W pierwszym, koalicja wojsk międzynarodowych "pomoże stworzyć bezpieczne środowisko" na Haiti; w drugim zaś pałeczkę przejmą tradycyjne siły pokojowe ONZ. Dodała ona, że nie ustalono jeszcze dokładnego harmonogramu operacji.

W praktyce gros sił międzynarodowej koalicji stanowić będą wojska amerykańskie. Siły pokojowe ONZ liczyć będą — jak postanowiono w dzisiejszej rezolucji — 6.000 żołnierzy.

Uchwalenie rezolucji opóźniło się wskutek oporu kilku państw Ameryki Łacińskiej, które argumentowały, że należy poczekać z decyzją o inwazji na rezultaty sankcji gospodarczych przeciw Haiti. Według niektórych doniesień, odbijały się one negatywnie nie tylko na sytuacji haitańskiej biedoty, lecz także popierającej juntę burżuazji.

Przeciwnicy interwencji zbrojnej ostrzegają również, że nie ma gwarancji, iż po usunięciu reżimu Cedrasa na Haiti zapanuje demokracja. Przypomina się, że w czasie swych krótkich rządów Aristide popierał pogromy swoich przeciwników, zaś w całej blisko 200-letniej historii niepodległego Haiti nie było tam w zasadzie nigdy rządów demokratycznych.

W 1915 roku amerykańska piechota morska interweniowała już na Haiti po kolejnym puczu wojskowym w tym kraju, ale musiała tam pozostać przez następne 19 lat, gdyż nie mogła zaprowadzić ładu i stabilizacji. Waszyngton obawia się, że historia może się powtórzyć, tj. łatwo będzie obalić juntę Cedrasa, ale o wiele trudniej — zapewnić Haiti trwałe rządy cieszące się poparciem społeczeństwa. Dopiero to zaś mogłoby zmniejszyć napływ do USA uchodźców haitańskich.

Komentatorzy zwracają uwagę, że Stany Zjednoczone, które wielokrotnie zbrojnie interweniowały w krajach Ameryki Łacińskiej — ostatnio w Dominikanie, Grenadzie i Panamie — po raz pierwszy postarały się o mandat ONZ do takiej akcji.

Zapytana o tę sprawę amb. Albright odpowiedziała, że nie ma gwarancji, iż po usunięciu reżimu Cedrasa na Haiti zapanuje demokracja. Przypomina się, że w czasie swych krótkich rządów Aristide popierał pogromy swoich przeciwników, zaś w całej blisko 200-letniej historii niepodległego Haiti nie było tam w zasadzie nigdy rządów demokratycznych.

Perespektywa inwazji na Haiti niepokoi wciąż niektóre państwa latynoamerykańskie, w których tego rodzaju posunięcia wywołują niekiedy reakcje niechęci do "jankeskiego imperializmu".

W sobotę z Haiti odleciał ostatni samolot Air France — jedynej zachodniej lini lotniczej, która utrzymywała połączenia z tym krajem. Od kilku dni oddziały amerykańskich marines odbywają ćwiczenia przygotowujące je do inwazji.

Amb. Albright stwierdziła jednak, że nawet rezolucja ONZ nie oznacza jeszcze, że interwencja jest kwestią najbliższych dni.

Włochy

Craxi skazany na 8 i pół roku więzienia

Sąd włoski skazał Bettino Craxiego, byłego premiera (w latach 1984-1987) i byłego przywódcę Włoskiej Partii Socjalistycznej, na 8 i pół roku więzienia, uznając go za winnego udziału w oszustwach finansowych dla zasilania kasy swej partii.

Ruanda

Uchodźcy przenoszą cholerę

Uchodźcy ruandyjscy wracający do stolicy kraju Kigali przenoszą zarazki cholery i wyraża się obawy, że nowa epidemia tej choroby, może wybuchnąć w samej Ruandzie.

Miasto, przez trzy miesiące ostrzeliwane ogniem z artylerii i moździerzy, jest poważnie zrujnowane i całkowicie zniszczona jest sieć wodociągowa, elektryczna i kanalizacyjna.

Agencje pomocy oceniają, że tylko niewielka część z 350 tys. mieszkańców Kigali wróciła dotychczas do miasta, ale obawiają się wybuchu epidemii. Około 60 tys. mieszkańców stolicy zostało zmasakrowanych.

W obozach we wschodnim Zairze zmarło na cholerę w lipcu ok. 20 tys. uchodźców ruandyjskich. Lekarze ostrzegają, że również takie choroby jak czerwonka i zapalenie opon mózgowych mogą spowodować śmierć wielu uchodźców.

Przybywający do Kigali żołnierze z krajów zachodnich zamierzają w najbliższych dniach utworzyć szpitale polowe oraz ruchome ekipy wzdłuż drogi z Zairu, by wykrywać i leczyć chorych na cholerę.

Bliski Wschód

Ciernista droga ku pokojowi

Premier Izraela Icchak Rabin wezwał Syrię, aby wystąpiła z "publicznym gestem pokojowym" w stosunku do Izraela.

Po 100-minutowym spotkaniu z prezydentem Egiptu Hosnim Mubarakiem w egipskiej miejscowości nadgranicznej Taba na półwyspie Synaj, szef rządu izraelskiego powiedział dziennikarzom: "Syria musi w swej dyplomacji publicznej, w swych publicznych wypowiedziach, uczynić coś, co przekona naród Izraela, że Syria pragnie pokoju."

Prezydent Mubarak wyraził nadzieję, że kolejna podróż mediacyjna szefa amerykańskiej dyplomacji Warrena Christophera, umożliwi postęp w trudnych stosunkach między Syrią i Izraelem. Podczas podróży, która rozpocznie się 8 sierpnia, Christopher ponownie zawita do Damaszku.

Mubarak, który niedawno rozmawiał w Damaszku z szefem syryjskiego państwa Hafezem-el-Asadem, powiedział dziennikarzom, że Asad nie podpisze formalnego układu pokojowego z Izraelem, dopóki Izraelczycy nie wycofają się z okupowanych wzgórz Golan.

Rabin ponownie opowiedział się za bezpośrednimi rokowaniami z Syrią, na wzór układów, wynegocjowanych z Egiptem, OWP i Jordanią. "Przyjęlibyśmy z zadowoleniem, gdyby strona syryjska zaczęła skłaniać się w tym kierunku" — powiedział premier Izraela.

Według Mubaraka, obaj politycy dyskutowali w Tabie stosunki dwustronne oraz rozwój procesu pokojowego na Bliskim Wschodzie. Pytany przez dziennikarza o oficjalną wizytę w Izraelu, prezydent Egiptu odpowiedział, że odbędzie się ona "w odpowiednim czasie", być może jeszcze w tym roku.

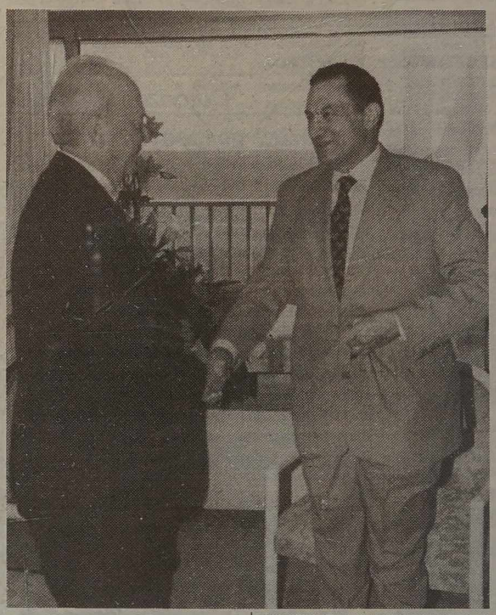

NA ZDJĘCIU: podczas spotkania w Table.

Fot. EPA-ELTA

Historia

Przed 80 laty wybuchła I wojna światowa

Przed 80 laty — 1 sierpnia 1914 r. rozpoczęła się I wojna światowa. Trwała 4 lata i 3 miesiące, do 11 listopada 1918 r. Uczestniczyły w niej 33 państwa, liczące 1,5 mld ludzi. Zginęło 9,5 mln osób, a 20 mln było rannych. Wojna tocząca się w Europie, Azji i Afryce zmieniła radykalnie oblicze współczesnego świata.

Wywołała ją rywalizacja wielkich mocarstw; a bezpośrednim pretekstem stał się zamach na arcyksięcia austriackiego Ferdynanda 28 czerwca 1914 r w Sarajewie. W ciągu kilku dni doszło do zbrojnej konfrontacji mocarstw centralnych — Austro-Węgier i Niemiec z państwami Ententy — Francją, Wielką Brytanią i Rosją. W trakcie działań wojennych do obu bloków dołączały dalsze państwa, m. in. w 1917 r. USA wsparły Ententę.

Wojna przyniosła zwycięstwo państwom Ententy, a Paryska Konferencja Pokojowa w 1919 r. wprowadziła nowy ład w Europie. Po klęsce mocarstw centralnych — Austro-Węgier i Niemiec oraz rewolucji w Rosji odzyskały niepodległość bądź powstały nowe państwa w Europie środkowej i wschodniej, w tym Polska i Litwa.

Bośnia

Kompromis nadal jeszcze możliwy

Rosja zintensyfikowała wysiłki mające na celu rozproszenie obaw Serbów dotyczących najnowszego międzynarodowego planu pokojowego w sprawie Bośni, ale nadal nie jest pewne, czy bośniaccy Serbowie zaniechają odrzucania tych propozycji.

Minister spraw zagranicznych Rosji Andriej Kozyriew spotkał się w Belgradzie z prezydentem Serbii Slobodanem Miloszeviciem, by uratować plan tzw. grupy kontaktowej ds. Bośni.

Kozyriew powiedział, że opracowany przez USA, Rosję, Wielką Brytanię, Francję i Niemcy plan pokojowy jest korzystny dla Serbów, i ponowił międzynarodową propozycję stopniowego znoszenia sankcji wobec nowej, kadłubowej Jugosławii (Serbia z Czarnogórą), jeśli plan zostanie zaakceptowany.

Kozyriew przybył do Belgradu po tym, jak w niedzielę Miloszević po raz pierwszy wezwał publicznie Serbów bośniackich do zaakceptowania planu.

Szef dyplomacji rosyjskiej podczas spotkania z Miloszeviciem stwierdził, że Serbowie bośniaccy mają prawo stworzenia konfederacji z nową Jugosławią, jeśli udzielą pozytywnej odpowiedzi na plan. Rosja zagwarantuje — podkreślił Kozyriew — że wszystkie sankcje wobec (nowej) Jugosławii zostaną zniesione, kiedy armia Republiki Serbskiej w Bośni znajdzie się w granicach przewidzianych przez plan krajów grupy kontaktowej.

Reuter pisze, że mimo nacisków ze strony Rosji i Miloszevicia istnieją wskazówki, że bośniaccy Serbowie nadal będą się sprzeciwiać międzynarodowemu planowi pokojowemu.

Po przybyciu do Belgradu Kozyriew powiedział, że w wypadku nieprzyjęcia planu grupy kontaktowej i nieuchronnego nasilenia walk Rosja wycofa swój kontyngent "błękitnych hełmów" z Bośni, "nie możemy tam bowiem pozostawiać naszych sił pokojowych w charakterze żywej tarczy" — jak to określił szef rosyjskiej dyplomacji.

Estonia

Demontaż ośrodka szkoleniowego w Paldiski do września 1995 r.

Wiceminister spraw zagranicznych Rosji Igor Iwanow i wicekanclerz MSZ Estonii Raul Malk podpisali w Moskwie porozumienie o demontażu i wywozie do Rosji urządzeń rosyjskiego ośrodka szkoleniowego w Paldiski (40 km od Tallinna), gdzie znajdują się dwa reaktory atomowe.

Zgodnie z porozumieniem, demontaż i wywóz urządzeń oraz wyjazd obsługującego personelu rosyjskiego powinien zakończyć się do 30 września 1995 roku. Do tego czasu obiekt będzie znajdować się pod "cywilną kontrolą władz estońskich" — jak zapisano w porozumieniu. 210 Rosjan, pracujących w ośrodku, oraz członkowie ich rodzin otrzymają kartę tymczasowego pobytu i mogą pozostać w Estonii do 30 września 1995 roku, a jeśli nie mają mieszkań w Rosji lub jeśli ktoś z członków rodziny przebywa na leczeniu w szpitalu, to do 30 marca 1996 r.

Wcześniej Estonia nalegała na przekazaniu jej ośrodka w Paldiski, szkolącego kadry dla floty podwodnej, do 31 sierpnia br., kiedy zakończy się wycofanie wojsk rosyjskich.

Rosja

Rząd nie zrekompensuje strat akcjonariuszom MMM

Rząd Rosji nie zamierza pokrywać strat finansowych akcjonariuszom spółki MMM, gdyż pieniądze na ten cel trzeba by było wziąć z kieszeni podatników, którzy nie kupowali akcji tej spółki — powiedział premier Rosji Wiktor Czernomyrdin.

Rząd, jak powiedział Czernomyrdin, nie zamierza też wprowadzać żadnych zakazów działalności MMM, lecz żąda od firmy przestrzegania przepisów finansowych i podatkowych.

Premier przyznał jednak, że w jakimś sensie częścią winy za skandal finansowy można obarczyć też rząd, który na czas nie uregulował przepisów obrotu papierami wartościowymi w Rosji.

Ten największy dotychczas skandal finansowy w Rosji dotknął, jak się szacuje, od 3 do 10 mln osób i grozi poważnymi koseekwencjami społecznymi i politycznymi — utrzymuje Komisja ds. bezpieczeństwa Izby Społecznej, organu konsultacyjnego przy prezydencie Rosji. Komisja zażądała przeprowadzenia śledztwa w sprawie działalności spółki MMM.

Ze świata

Z doniesień PAP, ELTA, PAI PRESS

Polityka

Lepper goli głowy

Zarządca komisaryczny gospodarstwa ogrodniczego pod Słupskiem Antoni H. twierdzi, że został ostrzyżony przez bojówkę "Samoobrony" Andrzeja Leppera.

Właściciel gospodarstwa Ryszard J. od kilku dni głoduje protestując przeciw działalności zarządcy, który wyłączył wodę w szklarniach pełnych kwiatów.

Antoni H. przed kilkoma dniami przejął zarządzanie zadłużonym gospodarstwem ogrodniczym Ryszarda J. w Kobylnicy pod Słupskiem. Doszło do tego w wyniku poważnego zadłużenia gospodarstwa. Właściciel szklarni na znak protestu podjął głodówkę. Na duchu podtrzymywali go członkowie "Samoobrony".

29 bm. grupa lepperowców zajęła gospodarstwo i po trzech godzinach rozmów "wymierzyła sprawiedliwość", strzygąc głowę zarządcy. Wśród bojówkarzy — twierdzi poszkodowany — był lider "Samoobrony" Andrzej Lepper.

Antoni H. powiedział dziennikarce Radia Koszalin, że Lepper dyrygował jego pobiciem i ostrzyżeniem. Najbardziej aktywna była kobieta wchodząca w skład grupy egzekucyjnej. Dziennikarzom nie udało się odnaleźć po incydencie Leppera ani jego najbliższych współpracowników.

Klimat

Większe natężenie promieniowania ultrafioletowego

W lipcu o 20 proc. wzrosło w stosunku do średniej wieloletniej natężenie promieniowania ultrafioletowego, spowodowane gorącą i bezchmurną pogodą.

Wysoka temperatura powietrza i znaczne natężenie promieniowania ultrafioletowego powodują wzrost stężeń ozonu w przyziemnej warstwie atmosfery.

Ozon przyziemny, w przeciwieństwie do stratosferycznego, jest uciążliwym zanieczyszczeniem. Jego nadmierna koncentracja może spowodować u osób wrażliwych łzawienie spojówek i problemy z oddychaniem.

Powstanie

Apel poległych w przeddzień Godziny "W"

Wieczorny, powstańczy apel poległych; msza polowa na wolskim Cmentarzu Powstańców Warszawy i msza św. w intencji Naczelnego Wodza Polskich Sił Zbrojnych gen. Kazimierza Sosnkowskiego to najważniejsze wydarzenia centralnych uroczystości, które poprzedziły przypadający 1 sierpnia kulminacyjny moment obchodów 50 rocznicy Powstania Warszawskiego.

Przy Pomniku Powstania Warszawskiego odbył się powstańczy apel poległych. Na ścianie pomnika odsłonięto tablicę ku czci lotników alianckich, którzy nieśli pomoc Powstaniu. Po apelu wmurowano kamień węgielny pod Muzeum Powstania.

"Nie udało się wymazać tego cmentarza z ludzkiej pamięci, nie udało się zniszczyć ducha narodu, pozbawić go pragnienia wolności" — napisał prezydent Lech Wałęsa w posłaniu odczytanym na wolskim cmentarzu. Nawiązał tym samym do wieloletnich zaniedbań tej nekropolii upamiętniającej śmierć 100 tys. ludzi.

Przedstawiciele najwyższych władz państwowych oraz Ryszard Kaczorowski — ostatni Prezydent RP na Uchodźstwie uczestniczyli w mszy św. w intencji Naczelnego Wodza gen. Sosnkowskiego odprawionej w warszawskiej archikatedrze św. Jana Chrzciciela. Prochy generała zostały przeniesione do specjalnie przygotowanej krypty zasłużonych Polaków w podziemiach archikatedry.

Niezależne obchody — protest wobec wizyty prezydentów

Ok. 100 osób uszestniczyło w niedzielę w niezależnych obchodach rocznicy Powstania, zorganizowanych przez Porozumienie Kombatanckich Organizacji Niepodległościowych i Sekretariat Ugrupowań Centroprawicowych. Odrębne od oficjalnych obchody zorganizowano jako protest przeciw zaproszeniu prezydentów Niemiec i Rosji.

Po mszy w kościele Św. Krzyża, którą koncelebrował bp. Władysław Miziołek, uczestnicy przeszli pod Grób Nieznanego Żołnierza. Po apelu poległych wieńce złożyły organizacje żołnierzy AK, NSZ i WIN, a także przedstawiciele RdR, RTR, Związku Więźniów Politycznych Okresu Stalinowskiego, "Solidarności", ZChN i redakcji "Gazety Polskiej". Kwiaty złożono także pod pomnikiem prymasa Stefana Wyszyńskiego.

"Do zorganizowania niezależnych obchodów zmusiło nas zaproszenie prezydentów Niemiec i Rosji" — powiedział ppłk AK Józef Teliga. "Jesteśmy za pojednaniem, ale nie za wszelką cenę. Oni wprawdzie nie ponoszą winy, ale są sukcesorami winowajców" — dodał. Stwierdził też, że "ci, którzy gnębili nasz naród, dziś znów podnoszą głowy i fetują inne 50-lecie — wprowadzenia moskiewskich rządów w Polsce." Zdaniem Teligi, "zmowa w Moskwie nie pozwoliła na rzeczywistą restytucję Rzeczypospolitej. Żyjemy w zniewoleniu, zwłaszcza ludzie żyjący na ziemiach siłą oderwanych od Polski".

Jeden z weteranów, powstaniec z batalionu "Miłosz" AK, na pytanie, dlaczego wziął w niej udział, odpowiedział, że to "tak samo dobra uroczystość jak rządowa", w której też brał udział. Jego zdaniem, "trzeba się pojednać, ale nie teraz", lepszą okazją byłyby Zaduszki — powiedział.

Kultura

W Jeleniej Górze Festiwal Teatrów Ulicznych

31 lipca w Jeleniej Górze zainaugurowano XII Międzynarodowy Festiwal Teatrów Ulicznych, zorganizowany przez miejscowy Teatr im. Cypriana Norwida. Festiwal rozpoczął się równolegle w pięciu miastach — oprócz Jeleniej Góry w Krakowie, Wrocławiu, Jedlinie Zdroju i Lwówku Śląskim.

W tegorocznej edycji festiwalu uczestniczy 27 zespołów teatralnych z Austrii, Francji, Finlandii, Wielkiej Brytanii, Czech, Hiszpanii, Włoch i Polski.

Gospodarka

Susza obniży zbiory

Plony zbóż i roślin okopowych będą niższe niż przewidywał GUS na podstawie stanu roślin uprawnych na początku lipca. Susza znacząco obniży zbiory zbóż jarych, a łączna produkcja ziarna może osiągnąć jedynie poziom ubiegłorocznego tj. około 23 mln ton — powiedział dyrektor spółki Polskie Zakłady Zbożowe Bogdan Judziński.

Dyrektor zastrzegł się, że bardzo wiele zależy od przebiegu pogody w najbliższych dniach i tygodniach. Jeśli utrzymywać się będzie upalny i bezdeszczowy okres, plony wielu roślin mogą się jeszcze bardziej obniżyć. Upały nie szkodzą jedynie zbożom ozimym, które dojrzewały w wielu województwach przy dostatecznej zawartości wilgoci w glebie i tam dobrze plonują — dodał Judziński.

GUS podaje, że zboża uprawiane są w tym roku w skali całej Polski na ponad 8,3 mln ha i jest to powierzchnia tylko o niespełna 40 tys. ha mniejsza od ubiegłorocznej.

W woj. płockim żniwa trwają już kilka dni, a pierwsze omłoty wskazują, że plony zbóż będą o 15-20 proc. niższe od ubiegłorocznych

Sondaż

Polacy są pesymistami

Zdaniem 51 proc. respondentów Demoskopu sprawy kraju zmierzają w złym kierunku. Według 47 proc. ankietowanych, bezrobocie w Polsce będzie rosło w ciągu najbliższych 12 miesięcy.

W dobrym kierunku sprawy kraju zmierzają zdaniem 35 proc. badanych, a 14 proc. nie ma zdania na ten temat. Pogląd, że sprawy kraju zmierzają w złym kierunku wyraziło 50 proc. mężczyzn i 53 proc. kobiet. Najbardziej pesymistyczne są osoby w wieku 40-49 lat (60 proc.) o wykształceniu zawodowym (60 proc.) oraz bezrobotni (64 proc.).

34 proc. ankietowanych uważa, że poziom bezrobocia utrzyma się na stałym poziomie, a 15 proc. jest zdania, że będzie spadać.

Z POLSKI

Prasa

"Gazeta Wyborcza"

Bitwa o Trzecią Rzeczpospolitą

Podziemne Państwo ujawniło w całej pełni swą zdolność do istnienia i sprawowania sprężystej administracji w sytuacji wręcz ekstremalnej, bo w ciągu 63 dni Powstania Warszawskiego. Wówczas tworzono skutecznie zręby Trzeciej Rzeczpospolitej, która kontynuacji doczekała się dopiero po 45 latach — stwierdza Janusz Tazbir w artykule "Bitwa o Trzecią Rzeczpospolitą".

Sądzi on, że nieprzypadkowo chyba w oficjalnych publikacjach, jakie w okresie Polski Ludowej na temat Powstania wychodziły, największym chyba tabu było odtworzenie Niepodległej Rzeczypospolitej, na jakże małym skrawku terytorium, ale w samym jej sercu. Co innego było przyznawać heroizm oraz zasługi żołnierzom (a później i oficerom) Powstania, czym innym zaś wykrztusić tę oczywistą prawdę, iż w wolnej na dwa miesiące Warszawie powszechną aprobatą cieszyły się władze Podziemnego Państwa, komuniści natomiast stanowili nic politycznie nie znaczącą garstkę.

Zdaniem autora, pamięć o warszawskim sierpniu stanowiła jedną z iskier rozpalających kolejne kryzysy polityczne, które dawały się we znaki ideowym spadkobiercom PKWN. To właśnie ostatnia insurekcja wzmacniała kręgosłup społecznego oporu. Choć byliśmy najbardziej krnąbrnym "barakiem" w obozie socjalistycznym, to Kreml nie zdecydował się na pacyfikację Polski. Musiał pamiętać o "nieobliczalnych" reakcjach Polaków, poświadczonych sierpniowym zrywem z roku 1944. I dlatego między innymi nie zdecydował się ani w roku 1956, ani w ćwierć wieku później na militarną interwencję.

"Trybuna"

Liberałowie

Jestem zasadniczo przeciwny takiemu podziałowi sceny politycznej, który ostatnio coraz częściej zaczyna być zarysowywany, podziałowi na czerwone i czarne — stwierdza w wywiadzie dla "Trybuny" poseł Unii Wolności, członek-założyciel Polskiej Grupy Liberalnej Marek Balicki. Obok zielonego tj. chłopów jest jeszcze kolor niebieski. Ta poważna grupa elektoratu, 20 czy 25 proc., chce kontynuacji reform Polski w kierunku gospodarki wolnorynkowej i która związana jest z tym co zawarte było w programie Balcerowicza.

Zarazem — wyjaśnia Balicki — jest to grupa elektoratu, która chciałaby, żeby państwo było nowoczesne, neutralne światopoglądowo, ale również, żeby kościoły i wszystkie związki wyznaniowe miały warunki rozwoju na równych prawach. Ten elektorat, który nie chce sięgać do historycznych wojen, historycznych podziałów, tylko jest zapatrzony w rozwój Polski, w budowę nowoczesnego państwa europejskiego musi mieć swoją reprezentację polityczną.

Zdaniem posła, UW schodzi ze środka sceny politycznej i przesuwa się w kierunku prawicowym. Balicki nie jest w stanie odpowiedzieć, czy dojdzie do rozłamu w Unii. Nikt nie chce rozłamu — mówi — ale polityka, reforma kraju jest sprawą bardzo poważną. Środek sceny potrzebuje reprezentacji politycznej i to może spowodować przekształcenie czy jakieś zrewidowanie obecnego układu politycznego.

"Rzeczpospolita"

Gangi i władza

Z naszego rozpoznania wynika — ujawnia w wywiadzie dla "Rz" zastępca szefa UOP ppłk Jerzy Nóżka — że próby wpływania na władzę przez zorganizowane grupy przestępcze podejmowane są najczęściej na szczeblu lokalnym. Jednakże — jego zdaniem — polskie grupy jeszcze nie spełniają wszystkich wymogów przydawanych działalności mafijnej, natomiast z taką możliwością należy poważnie się liczyć.

Obserwowane są próby "kupowania" przez gangi wojewodów lub posłów, niemniej żadna nie doszła do skutku. Bardziej znane są natomiast przykłady tworzenia lobbingu na rzecz określonych celów lub grup, które mogą usiłować wprowadzać w struktury władzy ludzi im przychylnych czy przez nich finansowanych.

Jak informuje ppłk Nóżka, UOP chce koncentrować się na sprawach, które dotykają bezpieczeństwa państwa bezpośrednio lub pośrednio. Postrzegamy np. — mówi — że praktycznie odsłonięta jest sfera gospodarki narodowej: niedostateczna ochrona tajemnicy, penetracja wywiadowni gospodarczych, możliwości prowadzenia gier gospodarczych zmierzających do osłabienia pewnych gałęzi przemysłu, wyeliminowania zakładów konkurencyjnych dla firm zagranicznych. Istnienie tych i innych zagrożeń spowodowało, że rząd wyznaczył naszej służbie określone priorytety — dlatego musimy się także zajmować sprawami godzącymi w ekonomiczne bezpieczeństwo państwa.

W naszym szczególnym zainteresowaniu — podkreśla zastępca szefa UOP — pozostają źródła finansowania działalności przestępczej. Obserwujemy napływ kapitału zagranicznego, wielokrotnie niewiadomego pochodzenia, i powiązania międzynarodowe osób inwestujących go w Polsce.

Skutki klęski żywiołowej są nieobliczalne

Na Litwie coraz bardziej pogłębia się wyniszczająca susza. Szczególnie wiele strat ta klęska żywiołowa spowodowała już rolnikom. Rząd Republiki Litewskiej powołał rządową komisję ds. oceny i usuwania negatywnych skutków posuchy. Jej obowiązkiem jest ustalenie rejonów, najbardziej dotkniętych suszą oraz wyrządzonych strat, utworzenia funduszu likwidowania skutków suszy i określenie trybu wykorzystywania tego funduszu.

Jak państwo zamierza dopomóc cierpiącej biedę naszej wsi, jak należałoby postępować w takich ekstremalnych warunkach meteorologicznych. Na ten temat kor. ELTA D. Ručinskas rozmawiał z zastępcą przewodniczącego komisji rządowej, ministrem rolnictwa Rimantasem KARAZIJĄ.

Na wstępie minister przypomniał, że od początku lipca i dotychczas nie padało prawie w całej Litwie. Skutki suszy są już widoczne: w wielu miejscach wyschły jarowizny, dojrzało gorzej ziarno ozimin. Bardzo ucierpiały zasiewy ziemniaków. Niestety, już teraz widać, że naprawdę nie będziemy mieli przewidywanego plonu buraków cukrowych i pastewnych. Podobnie wielkie kłopoty przypadły ogrodnictwu, cierpią ogrody rolników gospodarujących indywidualnie i innych mieszkańców. Mocno wyschły pastwiska, gdzieniegdzie spółki rolne i rolnicy zaczęli skarmiać bydłu pasze przygotowane na zimę. Jednocześnie nie działają systemy deszczowania, zainstalowane na obszarze 40 tys. hektarów: urządzenia zdemontowano, wiele ich rozkradziono, nie pracują stacje pomp.

Jak powiedział minister, pożary lasów mogą spowodować też więcej nieszczęść: zaistniała już realna groźba, że mogą stanąć w płomieniach, gdzieniegdzie już zanotowano takie przypadki, nie skoszone łąki. "Czerwony kur" może nawiedzić również wyschłe zboża, susza może też spowodować wszelkie inne biedy. Obowiązkiem, zarówno członków wspomnianej komisji rządowej, jak też innych instytucji państwowych jest to, aby zwrócić się do ludzi, doradzić, jak trzeba postępować i pracować w czasie takiego niezwyczajnego upału.

R. Karazija powiedział, że również w Ministerstwie Rolnictwa utworzono analogiczną komisję do oceny i usuwania skutków posuchy pod przewodnictwem sekretarza ministerstwa Jonasa Panamariovasa. W skład jej wchodzą specjaliści różnych dziedzin, naukowcy, pracownicy służb doradczych. Takie komisje utworzono również w każdym rejonie, gdzie ludzie mogą uzyskać konkretną radę, jak w takim okresie suszy racjonalnie karmić i doglądać zwierzęta, jak odpowiednio je przewozić. Po drugie, obecnie jest sprzyjający okres na żniwa — prace te trzeba przeprowadzić jak najprędzej.

Na wsi jest dużo wszelkiego sprzętu technicznego, z którym należy teraz postępować bardzo ostrożnie. Wszak iskra padająca z niesprawnej maszyny może spowodować bardzo wielkie nieszczęście.

Minister przypomniał, że bez względu na suszę, trzeba już szykować się do prac nadchodzącej jesieni.

Dotychczas trudno obliczyć te straty materialne, jakich doznają rolnictwo i rolnicy naszego kraju. Jasne jest jedno, będą one znaczne, należy poszukiwać różnych form pomocy. Trzeba pomyśleć też o kredytach. Bardzo jest ważne, aby na okres skupu plonów były niezbędne środki, aby ludziom zapłacono w czas za dostarczoną produkcję. Dla tych, którzy najbardziej ucierpią w wyniku posuchy, komisje będą poszukiwały sposobów, jak chociażby częściowo, zrekompensować poniesione straty. R. Karazija poinformował, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych i kierowane przezeń Ministerstwo Rolnictwa opracowały informację o trudnej sytuacji Litwy z powodu suszy. Zostanie ona przekazana Unii Europejskiej, rządom silnych gospodarczo państw G-24. Spodziewane jest uzyskanie od nich pomocy.

Przede wszystkim należałoby otrzymać dobre nasiona elitarne, bowiem wątpliwie, czy w takich warunkach będziemy mieli odpowiednie własne. Bardzo przydałyby się również dodatki białkowe do pasz, preparaty weterynaryjne, środki ochrony roślin, zwierzęta zarodowe. Potrzeba byłoby również więcej lepszego sprzętu przeciwpożarowego.

Jak powiedział minister R. Karazija, mieszkańcy Litwy nie powinni wpadać w czarną rozpacz. Należy uważnie popatrzeć, czym możemy sobie wzajemnie dopomóc, doczekamy się też pomocy innych państw. Ważne jest, aby wszyscy skonsolidowali się, wtedy też łatwiej przetrwamy wszelkie trudności.

ŚLADAMI LISTU

Ciemne sprawki przy białym mleku

Ostatnio, mało co tak tanio się ceni, jak mleko. Tymczasem jego produkcja wymaga od rolnika żmudnej pracy. Niemniej nie może on zrezygnować z krowy, bo mimo wszystko za mleko otrzymuje jaki taki dochód. Noszą więc ludziska mleko do skupu i chcą by było prawidłowo zaewidencjonowane. A tymczasem oto co piszą do redakcji mieszkańcy Koleśnik (8 podpisów): "W punkcie skupu pracuje Maria Lenkiewicz. Nieprawidłowo ustala ona zawartość tłuszczu w mleku, zawsze ją obniża. Zauważyliśmy, że obniża też wagę mleka. Może zastąpiłby ją ktoś inny, uczciwszy i sumienniejszy".

Któregoś ranka w punkcie skupu w Koleśnikach zjawiła się komisja. Inspektor ds. jakości żywności Stanisława Czepulonis, zast. dyrektora mleczarni ejszyskiej Virginija Rabačiauskienė, lekarz weterynarii Leonid Stefanowicz. Akurat było wielu dostawców, interesowali się oni wnioskami komisji. To jeden z większych punktów skupu. Tego ranka mleko przyniosło tu 127 dostawców. I już na wstępie wykryto pierwsze naruszenie. Na badania pobrano 119 próbek, a zrobiono tylko 13. Drugim naruszeniem były poprawki ilości mleka w dzienniku odbioru. Komisja natychmiast wykonała własną analizę i okazało się, że zawartość tłuszczu w mleku wbrew oczekiwaniom nie była obniżona, lecz zwiększona. Na przykład, analiza wykazała, że p. Krupowicz przyniosła mleko o zawartości tłuszczu 2,1, a wpisano — 2,7. Według wyników analiz komisji zawartość tłuszczu w mleku przyniesionym przez gospodarzy okazała się o 0,6-0,3 niższa, niż w analizach M. Lenkiewicz. A więc komisja nie była skłonna posądzać ją o wszystkie śmiertelne grzechy. Za wykryte naruszenia inspektor ds. jakości ukarał odbiorczynię mleka poważną grzywną pieniężną.

Jednak dostawcy muszą więcej wymagać nie tylko od innych, lecz i od siebie. Delikatnie mówiąc dostarczone mleko nie było zbyt czyste. Budzi podejrzenia ogólna niska zawartość tłuszczu — nie osiąga nawet 3 proc., a mleko poszczególnych właścicieli miało 1,8-2,1 proc. tłuszczu. Czego więc mogą żądać od odbiorcy? Najwyżej regularnego wypełniania książeczek dostawców. W nich, jak się okazało, brak podpisów odbiorcy od początku roku, nie wskazuje się zawartości tłuszczu w mleku, co należy robić co dwa tygodnie. Dlaczego dostawcy nie domagali się tego?

Komisja uważała, że w punkcie skupu wszyscy muszą przestrzegać wymagań i wówczas nie będzie pretensji.

Inna rzecz, gdy odbiorca jawnie stara się wykołować klientów. Tak było we wsi Wilkańce, gdzie kieruje punktem Halina Rodziewicz. Na skargę mieszkańców przybyła komisja ze Stanisławą Czepulonis. W punkcie zastała porządek i czystość, lecz były one złudne. Pobrano 8 próbek, analizy były rozbieżne. Na przykład, dostawcy Tupko wpisano 3,0, w rzeczywistości zawartość tłuszczu w mleku wynosiła 3,6, dla Błażuk zapisano 2,8, w rzeczywistości było 3,6, dla Żukowskiej 2,6, a ustalono 3,9. Po zestawieniu analiz okazało się, że Żukowska w ciągu 14 dni straciłaby 9,57 Lt. To najzwyklejsza kradzież ze strony kierowniczki punktu. Uwzględniając, że przyłapano ją na tym pierwszy raz, ograniczono się grzywną w wysokości około 160 litów.

Piotr RYNGIEWICZ
Rejon solecznicki

Susza... nie tylko w polu

Antanas Buividavičius gospodarz z Siemieliszek, szykuje się do żniw. Żyto ozime ma na 5 ha. Upały wysuszyły ziarno w kłosach, nie potrzeba usług elewatora — żartuje p. Antanas. Ma nadzieję wymłócić po 20 c/ha.

Otrzymałem kwotę na sprzedaż 10 ton ziarna — mówi gospodarz. — W kombinacie w Jewje zaproponowano mi tylko przechowywanie ziarna, niestety, jak i w ubiegłym roku, brak pieniędzy na skup. Niedawne debaty telewizyjne, w których uczestniczyli członkowie komisji ds. skupu zbóż i minister rolnictwa pan Karazija, niczego nie wyjaśniły. Mówiono, że cena za tonę powinna wynosić co najmniej 240 litów. A minister odpowiada, że takich pieniędzy nie ma i kwestię ceny odsuwa na dalszy plan. Ale, jeżeli nie otrzymam teraz pieniędzy, to jesienią nie będę siał! Co mi po obietnicach możliwości wywożenia produkcji za granicę? Dokąd mam wieźć? I czym? Koniem? W ministerstwie jest wydział kontaktów zagranicznych, niech się dowie i mnie poinformuje... Za kilka dni mam nie tylko żniwa, zaraz czas orki. Muszę płacić: za paliwo, za usługi, za nawozy. A pieniędzy nie ma... — na tej nucie skończył p. Antanas.

Zresztą nie tylko on, bo inni rolnicy noszą się z pytaniem: dlaczego ludzie odpowiedzialni za sprawy skupu zaczynają pracować dopiero ze żniwami? Już dziś powinni myśleć o plonie 1995 r.

Przewodniczący Związku Gospodarzy rejonu trockiego Jonas Kasparavičius przypomniał mi o podobnej sytuacji w roku ubiegłym.

— I jak tam, żyto dało dochód? — pytam go.

— Dałoby, gdyby poszło na bimber — na wpół żartem odpowiedział rolnik.

Ziarno przechowywał w kombinacie, który co miesiąc z cienkiego portfela fermera wyciągał po 4 lity. Ziarno leży tam do tej pory. A gazety informują, że w rejonie trockim już piecze się chleb na czeskim urządzeniu z ... czeskiej mąki. Innymi słowy, swoimi pieniędzmi wspieramy nie własnych, lecz zagranicznych rolników. Chyba ministerstwo musiałoby wyjaśnić, co z tym fantem zrobić? Czeski chleb — w sprzedaży, a krajowe zboże drugi rok nie sprzedane, wciąż czeka na ustalenie ceny w przechowalniach kombinatu w Jewje. Gdyby taki stan był z bananami, ananasami, kokosami, byłoby to zrozumiałe. Ale czyż to, co hodujemy sami, nie ma ani popytu, ani ceny?

Nie tak dawno w Siemieliszkach bawiło dwóch Amerykanów. W szlachetnym celu, opłaconym przez specjalny fundusz — badali stan spraw w dawnym potężnym kołchozie, na którego terenie ludzie jako prywaciarze, w warunkach rynkowych nie potrafią stać się rentownymi wytwórcami na własnej ziemi. Po zbadaniu sprawy Amerykanie na zebraniu zapoznali fermerów z wnioskami. Przede wszystkim zalecają zrzeszać się, by wspólnie wykorzystać to, czego nie potrafią w pojedynkę. Po wtóre, niezwłocznie zaciągać kredyty i rozwijać służby niezbędne wsi. A ponieważ kredyty dla rolnictwa są u nas rujnujące, nie tak jak w Ameryce, łączyć się i wywierać presję na rząd, by zmienił politykę na korzyść gospodarki rolnej. Tylko tyle: nic innego Amerykanie nie mogli poradzić. Wywierajcie presję! W przeciwnym razie będziecie mieli wieczną suszę...

Niby wywieramy. Na przykład, zniesiono podatek od dodanej wartości na produkcję rolną — przed kilku dniami Sejm wniósł poprawkę do ustawy. Jeszcze rok minie — będzie kolejna nowelizacja... I tak po cichu, czule kołysząc w republikańskiej kołysce naszą nowonarodzoną biurokrację cierpliwie doczekamy, aż wyrośnie i zmądrzeje, a podejmie odpowiednie decyzje...

Lecz obawiam się, że do tej pory p. Antanas przestanie siać żyto. Pieniędzy nie ma...

Jurij SOBLIS
Rejon trocki

Pogoda w sierpniu

W pierwszej dekadzie lipca po upływie około 10 dni od ostatniego deszczu na Litwie rozpoczął się okres suszy. Według posiadanych danych, od początku lat sześćdziesiątych w lipcu nie notowano tak mało opadów i takich upałów, obejmujących całe terytorium Litwy.

W lipcu w Wilnie temperatura powietrza w ciągu 11 dni przekraczała 30 stopni Celsjusza. 15.30 i 31 lipca (było odpowiednio: 31,5, 34,5, 34,7° C) temperatura powietrza przekraczała "maksimum historyczne" co oznacza, że w tych dniach miesiąca w ciągu ostatniego stulecia w Wilnie nie notowano jeszcze takiej temperatury, tylko 33° C było w dniu 28 lipca 1946 r. (i teraz w 1994 r.). Najwyższą temperaturę powietrza w Wilnie w ciągu ostatnich stu lat notowano 13 lipca 1959 roku, sięgała wtedy ona 35 stopni.

W końcu lipca upały się wzmogły. Początek sierpnia jest też upalny, suchy.

Według wieloletnich danych, w końcu sierpnia średnia temperatura dobowa zaczyna się obniżać i nie przekracza 15 stopni Celsjusza. Średnia temperatura miesiąca w porównaniu z lipcem jest już o 1 stopień niższa i wynosi 15-17 stopni. W ciągu ostatniego stulecia najcieplejszy dzień sierpnia w Wilnie zanotowano 29 sierpnia w 1992 r., gdy temperatura sięgała 34,5 stopni, natomiast najniższa temperatura była 30 sierpnia 1966 r., gdy spadła do 1 stopnia Celsjusza.

Sierpień jest najbardziej dżdżystym miesiącem lata. Na większej części terytorium w tym miesiącu notuje się 51-55 mm opadów, na Wyżynie Żmudzkiej — 104-110 mm. Najmniej pada w północnych rejonach republiki. Wyładowania atmosferyczne występują rzadziej niż w lipcu. Jest więcej mgieł.

Czerwiec był stosunkowo chłodnym. Lipiec — bardzo upalny, suchy, sierpniowi pozostaje nieco złagodzić aurę.

Elena SMIGIELSKYTĖ,
synoptyk

642

Ustawa Republiki Litewskiej nr I-532 z dnia 7 lipca 1994 r.

Ordynacja wyborcza do rad samorządów

I. Zasady ogólne

Artykuł 1. Zasady wyboru członków rad samorządów Republiki Litewskiej

Członkowie rad samorządów Republiki Litewskiej (dalej — rad) wybierani są na dwa lata w wielomandatowych okręgach wyborczych w oparciu na powszechne i równe prawo wyborcze w głosowaniu tajnym w bezpośrednich wyborach według proporcjonalnego systemu wyborczego.

Wybory wszystkich członków rad odbywają się jednocześnie. Zarządza je Sejm Republiki Litewskiej najpóźniej trzy miesiące przed dniem wyborów.

Artykuł 2. Powszechne prawo wybierania

Prawo wybierania przysługuje obywatelom Republiki Litewskiej, którzy w dniu wyborów mają ukończone 18 lat. W wyborach nie uczestniczą obywatele, ubezwłasnowolnieni orzeczeniem sądu.

Na członka rady może być wybrany obywatel Republiki Litewskiej, który w dniu wyborów liczy co najmniej 21 lat.

Na członków rady mogą być wybierane osoby, pełniące w dniu wyborów wojskową służbę czynną bądź alternatywną, jak również oficerowie systemu ochrony kraju, policji i służby wewnętrznej, podoficerowie i ponadterminowi, płatni funkcjonariusze innych służb wojskowych i bezpieczeństwa, którzy do dnia rozpisania wyborów nie przeszli do rezerwy.

Na członków rady nie mogą być wybierani posłowie na Sejm Republiki Litewskiej, o ile do końca ich kadencji pozostało więcej niż trzy miesiące.

Na członków radnych rady nie mogą być wybierane osoby, które nie ukończyły odbywania kary na podstawie wyroku sądowego, jak też osoby ubezwłasnowolnione orzeczeniem sądu.

Zabronione są inne bezpośrednie lub pośrednie ograniczenia praw wyborczych obywateli Republiki Litewskiej ze względu na płeć, narodowość, język, pochodzenie, status społeczny, wyznanie, przekonania czy poglądy.

Artykuł 3. Równe prawo wyborcze

Każdy obywatel Republiki Litewskiej, któremu przysługuje prawo wybierania, ma jeden głos w okręgu wyborczym i ten głos jest równoważny z głosem każdego innego obywatela, któremu przysługuje prawo wybierania.

Wszyscy obywatele w radzie reprezentowani są na równych zasadach według normy przedstawicielstwa.

Artykuł 4. Wybory bezpośrednie

Radnych wyborcy wybierają bezpośrednio.

Artykuł 5. Tajne głosowanie

Wyborcy głosują osobiście i tajnie. Zabrania się kontrolowania woli wyborców podczas wyborów.

Artykuł 6. Jawność w przygotowaniu i przeprowadzeniu wyborów

Komisje wyborcze organizują i przeprowadzają wybory jawnie. O wszystkich imprezach związanych z organizowaniem wyborów (zebraniach, posiedzeniach), należy zawiadamiać nie później niż na 24 godziny przed początkiem przedsięwzięcia.

Komisje wyborcze informują wyborców o swej pracy, utworzeniu okręgów i obwodów głosowania, siedzibie komisji wyborczych, siedzibie i godzinach pracy, o spisach wyborców, listach kandydatów na radnych, wynikach głosowania i wyborów.

Przedstawiciele środków masowego przekazu mają prawo bez przeszkód uczestniczyć we wszystkich przedsięwzięciach, jakie organizują komisje wyborcze, jak też otrzymywać informacje o organizowaniu i przeprowadzaniu wyborów.

Artykuł 7. Wydatki na organizowanie i przeprowadzenie wyborów

Wydatki na organizowanie i przeprowadzenie wyborów radnych pokrywa państwo.

II. Okręgi i obwody wyborcze

Artykuł 8. Tworzenie okręgów wyborczych

Dla zorganizowania i przeprowadzenia wyborów na terytorium samorządu tworzy się jeden wielomandatowy okręg wyborczy, w którym głosują wszyscy obywatele Republiki Litewskiej, mający czynne prawo wyborcze, stale zamieszkali na terytorium tego samorządu.

W okręgu wyborczym według proporcjonalnego systemu wyborów wybiera:

ponad 500000 mieszkańców — 51 radnych;

od 300000 do 500000 mieszkańców — 41 radnych;

od 100000 do 300000 mieszkańców — 31 radnych;

od 50000 do 100000 mieszkańców — 27 radnych;

od 20000 do 50000 mieszkańców — 25 radnych;

do 20000 mieszkańców — 21 radnych.

Okręgi wyborcze i liczbę wybieranych radnych ogłasza Główna Komisja Wyborcza najpóźniej 85 dni przed wyborami.

Artykuł 9. Tworzenie obwodów wyborczych

Okręgi wyborcze dzieli się na obwody wyborcze. Podział każdego okręgu wyborczego na obwody wyborcze, liczbę i wielkość obwodów wyborczych ustala okręgowa komisja wyborcza najpóźniej 70 dni przed wyborami.

Na terytorium obwodu wyborczego powinno mieszkać nie więcej niż 5000 wyborców. Okręgowa komisja wyborcza na 7 dni przed zatwierdzeniem spisu obwodów wyborczych informuje wyborców, jakie są granice każdego obwodu, wskazuje, gdzie znajduje się jego siedziba i lokal do głosowania.

III. Organizowanie wyborów

Artykuł 10. Komisje wyborcze

Wybory do rad samorządów organizują i przeprowadzają

1) Główna Komisja Wyborcza;

2) okręgowe komisje wyborcze;

3) obwodowe komisje wyborcze;

Członkowie komisji wyborczych nie mogą być kandydatami na radnych.

Do komisji wyborczej może być zgłaszany obywatel Republiki Litewskiej, jeżeli przysługuje mu prawo być wybranym na członka rady samorządu i nie był wcześniej odwołany z komisji wyborczej za naruszenia ordynacji wyborczej.

Artykuł 11. Pełnomocnictwa Głównej Komisji Wyborczej

Główna Komisja Wyborcza jest najwyższą instytucją organizowania wyborów.

Główna Komisja Wyborcza:

1) nadzoruje realizację niniejszej ustawy, zapewnia jednakowe jej stosowanie, na podstawie tej ustawy wydaje instrukcje i objaśnienia dotyczące organizowania wyborów;

2) tworzy okręgowe komisje wyborcze i powołuje ich przewodniczących;

3) na podstawie wniosków organizacji, uczestniczących w wyborach rejestruje ich przedstawicieli przy Głównej Komisji Wyborczej i wydaje im zaświadczenia;

4) określa formularze zaświadczeń głosowania, kart do głosowania, zaświadczeń radnego, rodzaj kopert wewnętrznych i zewnętrznych do głosowania pocztą, innych oficjalnych kopert, pakietów, pieczęci stosowanych podczas wyborów, wzory urn wyborczych, tryb opieczętowania kart do głosowania;

5) gromadzi informacje o tworzeniu obwodów wyborczych, komisji wyborczych, rozdziela przeznaczone na wybory środki państwowe okręgowym komisjom wyborczym, rozpatruje kwestie zabezpieczenia materialno-technicznego wyborów;

6) zatwierdza wyniki wyborów radnych wszystkich rad samorządów Republiki Litewskiej i publikuje w prasie komunikaty o zatwierdzeniu wyników wyborów;

7) rozpatruje skargi i podejmuje w sprawie ich decyzje w przypadkach przewidzianych w niniejszej ustawie;

8) anuluje decyzje komisji wyborczych, jeżeli są one sprzeczne z niniejszą ustawą;

9) uznaje wybory za nieważne, jeżeli w ich toku zostały sfałszowane dokumenty wyborcze lub dokonano innych nielegalnych czynności, mających istotny wpływ na wyniki wyborów;

10) spełnia inne pełnomocnictwa przewidziane w niniejszej ustawie.

Artykuł 12. Tworzenie okręgowej komisji wyborczej

Okręgowe komisje wyborcze co najmniej 80 dni przed dniem wyborów tworzy i powołuje ich przewodniczących Główna Komisja Wyborcza.

Okręgowe komisje wyborcze tworzy się na okres wyborów z:

dwóch mieszkających lub pracujących na terytorium tego okręgu i posiadających wyższe wykształcenie prawnicze osób, których kandydatów zgłasza minister sprawiedliwości;

dwóch mieszkających lub pracujących na terytorium tego okręgu i posiadających wyższe wykształcenie prawnicze osób, których kandydatów zgłasza Litewskie Stowarzyszenie Prawników.

Minister sprawiedliwości i Litewskie Stowarzyszenie Prawników mogą zgłaszać również więcej kandydatów.

Partie polityczne, organizacje polityczne, które uzyskały mandaty posłów na Sejm w wielomandatowym okręgu wyborczym według listy (zbiorowej listy) zgłoszonych kandydatów, mają prawo zgłosić do okręgowej komisji wyborczej po dwóch swoich przedstawicieli. Główna Komisja Wyborcza nie może odrzucić tych kandydatów. Jeżeli kandydatów nie zgłoszono, to Główna Komisja Wyborcza na ich miejsce dodatkowo może zatwierdzić na członków komisji kandydatury, zgłoszone przez ministra sprawiedliwości lub Litewskie Stowarzyszenie Prawników.

Okręgowa komisja wyborcza na pierwszym posiedzeniu wybiera zastępcę przewodniczącego komisji i sekretarza.

Artykuł 13. Pełnomocnictwa okręgowej komisji wyborczej

Okręgowa komisja wyborcza:

1/ nadzoruje wykonanie niniejszej ustawy na terytorium okręgu;

2/ dzieli terytorium okręgu na obwody wyborcze, ustala ich granice, siedziby, godziny pracy i lokale do głosowania, tworzy obwodowe komisje wyborcze i powołuje ich przewodniczących;

3/ koordynuje działalność obwodowych komisji wyborczych;

4/ dzieli przeznaczone na cele wyborów środki państwowe obwodowym komisjom wyborczym, rozpatruje kwestie zabezpieczenia materialno-technicznego wyborów;

5/ wysłuchuje sprawozdań obwodowych komisji wyborczych o przygotowaniu i przeprowadzeniu wyborów;

6/ zatwierdza dane o kartach do głosowania i przekazuje je Głównej Komisji Wyborczej w trybie i terminie określonym w niniejszej ustawie, organizuje dostarczanie kart do głosowania obwodowym komisjom wyborczym;

7/ na podstawie wniosków organizacji, uczestniczących w wyborach, rejestruje ich przedstawicieli przy okręgowej komisji wyborczej i obserwatorów wyborów, wydaje im zaświadczenia;

8/ ustala wyniki wyborów w okręgu, sporządza protokoły z obliczania głosów w okręgu;

9/ ustala wyniki wyborów radnych, wybranych radnych, przekazuje materiały z wyborów do Głównej Komisji Wyborczej w celu ostatecznego zatwierdzenia ich wyników, po decyzji Głównej Komisji Wyborczej publikuje w prasie listę wybranych radnych rady samorządu;

10/ rozpatruje oświadczenia i skargi dotyczące czynności obwodowych komisji wyborczych i podejmuje decyzje;

11/ spełnia inne pełnomocnictwa przewidziane w niniejszej ustawie.

Artykuł 14. Tworzenie obwodowych komisji wyborczych

Obwodowe komisje wyborcze najpóźniej na 60 dni przed wyborami tworzy i powołuje ich przewodniczących okręgowa komisja wyborcza.

Obwodowe komisje wyborcze tworzy się z kandydatów, których zgłaszają partie polityczne, organizacje polityczne, jakie uzyskały mandaty posłów na Sejm w wielomandatowym okręgu wyborczym według listy (zbiorowej listy) zgłoszonych kandydatów. Te partie polityczne i organizacje polityczne mają prawo zgłosić do obwodowej komisji wyborczej do trzech swych przedstawicieli. Jeżeli kandydatur nie zgłoszono, to okręgowa komisja wyborcza może proporcjonalnie zwiększyć normę przedstawicielstwa partii politycznych, organizacji politycznych.

Obwodowa komisja wyborcza na pierwszym posiedzeniu wybiera zastępcę przewodniczącego komisji i sekretarza.

Artykuł 15. Pełnomocnictwa obwodowej komisji wyborczej

Obwodowa komisja wyborcza:

1) od organu wykonawczego samorządu otrzymuje spisy wyborców, udokładnia je i zatwierdza;

2) rozpatruje skargi dotyczące błędów popełnionych w spisie wyborców;

3) najpóźniej na 30 dni przed wyborami przedkłada spis wyborców obwodu okręgowej komisji wyborczej;

4) doręcza lub w inny sposób przekazuje wyborcom zaświadczenia głosowania;

5) gwarantuje, żeby zgodnie z przepisami niniejszej ustawy były urządzone lokale do głosowania i urny do głosowania;

6) w dniu wyborów organizuje w obwodzie głosowanie;

7) oblicza głosy w obwodzie, sprządza protokoły z obliczania głosów w obwodzie;

8) rozpatruje skargi wyborców obwodu, przedstawicieli partii politycznych, organizacji politycznych i organizacji społecznych przy komisjach wyborczych i obserwatorów wyborczych dotyczące przygotowania wyborów, organizowania ich, obliczania głosów, sporządzania protokołów obliczania głosów i w ich sprawie podejmuje decyzje;

9) spełnia inne pełnomocnictwa przewidziane w niniejszej ustawie.

Artykuł 16. Organizowanie pracy komisji wyborczych

Posiedzenia komisji wyborczych są prawomocne, jeżeli uczestniczy w nich co najmniej 3/5 członków komisji. Postanowienia komisji podejmowane są w drodze jawnego głosowania większością głosów uczestniczących w posiedzeniu członków komisji. W przypadku, gdy głosy dzielą się równo, decyduje głos przewodniczącego komisji. Członkowie komisji, którzy nie zgadzają się z postanowieniem, mają prawo wyrazić na piśmie zdanie odrębne, które załącza się do protokołu. Po zakończeniu głosowania obwodowe komisje wyborcze mogą podejmować decyzje wyłącznie w sprawie sporządzania protokołów obliczania głosów.

Posiedzenia komisji wyborczych są jawne. Mają w nich prawo uczestniczyć przedstawiciele partii politycznych, organizacji politycznych i organizacji społecznych oraz obserwatorzy wyborów, przedstawiciele wszystkich środków masowego przekazu.

Od utworzenia komisji wyborczych zabrania się ich przewodniczącym i członkom jakiejkolwiek agitacji wyborczej oraz innych prób oddziaływania na wolę wyborców. Osoby, które naruszą ten przepis, mogą być odwołane z komisji wyborczej.

Artykuł 17. Skargi w sprawie decyzji komisji wyborczych, podjętych przed zakończeniem głosowania

Przedstawiciele partii politycznych, organizacji politycznych i organizacji społecznych przy komisjach wyborczych, obserwatorzy wyborów i wyborcy mogą zaskarżyć w nadrzędnej komisji wyborczej decyzje komisji wyborczych, podjęte przed zakończeniem głosowania, w następującym trybie:

1) decyzje obwodowej komisji wyborczej — w okręgowej komisji wyborczej;

2) decyzje okręgowej komisji wyborczej — w Głównej Komisji Wyborczej;

3) decyzje Głównej Komisji Wyborczej — w Sądzie Najwyższym Litwy.

Skargi powinny być rozpatrzone nie później niż w ciągu 48 godzin od wpłynięcia skargi. Do tego terminu zaliczane są również dni wolne od pracy. Orzeczenie Sądu Najwyższego jest ostateczne.

Artykuł 18. Pomoc dla komisji wyborczych

Kierownicy i osoby urzędowe instytucji państwowych i samorządowych, przedsiębiorstw, urzędów i organizacji mają pomagać komisjom wyborczym w realizowaniu ich pełnomocnictw, udzielać im potrzebnych informacji.

Instytucje państwowe i samorządowe, przedsiębiorstwa, urzędy i organizacje, kierownicy i osoby urzędowe najpóźniej w ciągu 3 dni powinni rozpatrzyć wnioski zgłoszone przez komisje wyborcze i udzielić umotywowanych odpowiedzi.

Do pomocy komisja wyborcza może zaangażować odpowiednią liczbę personelu.

Samorządy, instytucje i organizacje państwowe powinny przydzielić komisjom wyborczym lokale i urządzenia do przygotowania i przeprowadzenia wyborów.

Artykuł 19. Wynagrodzenie za pracę członkom komisji wyborczych

Przewodniczący i członkowie komisji wyborczych za pracę w komisji wyborczej otrzymują wynagrodzenia według taryf zgłoszonych przez Główną Komisję Wyborczą i zatwierdzonych przez rząd.

Artykuł 20. Zmiana składu komisji wyborczej

Przewodniczących i członków komisji wyborczej może odwołać ze stanowiska w komisji instytucja, która zatwierdziła skład komisji.

(Ciąg dalszy na str. 8)

Ordynacja wyborcza do rad samorządów

(Ciąg dalszy ze str. 7)

W razie potrzeby nowego przewodniczącego lub członka komisji wyborczej powołuje się ich w trybie określonym przez niniejszą ustawę.

IV. Spisy wyborców

Artykuł 21. Sporządzenie spisów wyborców

Dla przeprowadzenia wyborów sporządza się spisy wyborców każdego obwodu wyborczego. Sporządzają je organy wykonawcze właściwych samorządów i podpisane przez ich kierowników przekazują obwodowym komisjom wyborczym najpóźniej w 40 dniu przed dniem wyborów. Zatwierdzony spis wyborców podpisują przewodniczący i sekretarz obwodowej komisji wyborczej.

Artykuł 22. Ogólny tryb wpisywania obywateli do spisów wyborców

Do spisu wyborców obwodu wyborczego wpisuje się obywateli Republiki Litewskiej, którym przysługuje prawo wyborcze i którzy w chwili sporządzania spisu mieszkają na terytorium tego obwodu wyborczego.

Jeżeli wyborca po sporządzeniu spisów zmieni miejsce stałego zamieszkania, może on być wpisany do spisu wyborców obwodu według nowego stałego miejsca zamieszkania, jeżeli najpóźniej w 25 dniu przed wyborami złoży w tej komisji obwodowej podanie w sprawie wpisania do spisu wyborców.Obwodowa komisja wyborcza powinna zatroszczyć się, aby został on skreślony ze spisu wyborców tego obwodu, gdzie było jego wcześniejsze stałe miejsce zamieszkania.

Artykuł 23. Wpisanie żołnierzy ochrony kraju do spisów wyborców

Osoby, odbywające czynną służbę wojskową lub alternatywną, wpisywane są do spisu wyborców obwodu wyborczego, na którego terytorium mieszkały przed powołaniem do odbycia czynnej służby wojskowej lub alternatywnej.

Oficerowie, podoficerowie i żołnierze służby nadterminowej systemu ochrony kraju i służby wewnętrznej wpisywani są do spisów wyborców obwodu wyborczego, na którego terytorium stale mieszkają.

Artykuł 24. Wpisywanie osób przebywających w miejscach pozbawienia wolności do spisów wyborców

Osoby, przebywające w miejscach pozbawienia wolności, wpisywane są do spisu wyborców obwodu wyborczego, na którego terytorium mieszkały przed pozbawieniem wolności.

Artykuł 25. Wpisanie wyborców tylko do jednego spisu

Każdy wyborca może być wpisany tylko do jednego spisu wyborców. Sprawdza to okręgowa komisja wyborcza. Po ustaleniu, że wyborca jest wpisany do spisów wyborców kilku obwodów, najpóźniej w 20 dniu przed wyborami zwraca się ona do wyborcy, aby ten w ciągu 10 dni zawiadomił, do którego spisu wyborców obwodu chce być wpisany. Jeżeli w ciągu ustalonego terminu wyborca nie podejmie decyzji, okręgowa komisja wyborcza wpisuje go do spisu wyborców tego obwodu wyborczego, w którym, jej zdaniem, wyborcy jest najdogodniej głosować, i zawiadamia o tym wyborcę w ciągu 3 dni. Decyzja okręgowej komisji wyborczej nie może być zaskarżona.

Artykuł 26. Wyłożenie do wglądu spisów wyborców

Najpóźniej w 30 dniu przed wyborami obwodowa komisja wyborcza podaje do wiadomości publicznej, że spisy wyborców są gotowe i stwarza warunki wyborcom do wglądu w nie, podając czas i miejsce zrealizowania tego prawa wyborców.

Artykuł 27. Udokładnienie spisów wyborców

Reklamacje w sprawie nieprawidłowości w spisie wyborców każdy wyborca, przedstawiciel partii politycznej, organizacji politycznej i organizacji społecznej przy komisji wyborczej może wnosić do obwodowej komisji wyborczej najpóźniej w 10 dniu przed wyborami. Obwodowa komisja wyborcza powinna rozpatrzyć reklamacje i podjąć decyzję w ciągu 48 godzin od ich otrzymania. Decyzja obwodowej komisji wyborczej może być zaskarżona w okręgowej komisji wyborczej w ciągu 48 godzin. Okręgowa komisja wyborcza w ciągu 48 godzin od otrzymania skargi powinna podjąć decyzję. Decyzja okręgowej komisji wyborczej jest ostateczna.

Artykuł 28. Skargi w sprawie przywrócenia prawa wyborczego

Skargi w sprawie nieprawidłowości popełnionych w spisie wyborców, z których powodów wyborca nie może realizować swego prawa wyborczego, wyborca, przedstawiciel partii politycznej, organizacji politycznej i organizacji społecznej, czy komisji wyborczej, czy obserwator wyborów wnosi do obwodowej komisji wyborczej. Obwodowa komisja wyborcza powinna rozpatrzeć skargę i podjąć decyzję nie później niż w ciągu 24 godzin od jej wniesienia.

Decyzja obwodowej komisji wyborczej może być w ciągu 48 godzin zaskarżona w sądzie dzielnicowym, który skargę rozpatruje w ciągu 24 godzin, a jego decyzja jest ostateczna.

O otrzymanych skargach i poprawkach poczynionych w spisach wyborców obwodowe komisje wyborcze zawiadamiają okręgową komisję wyborczą w możliwie najszybszym czasie, ale nie później niż w ciągu 24 godzin.

Nie rozpatruje się reklamacji i skarg wniesionych później niż 24 godziny przed rozpoczęciem wyborów.

Artykuł 29. Spis wyborców okręgu wyborczego

Spis wyborców okręgu sporządza okręgowa komisja wyborcza na podstawie spisów wyborców obwodu dostarczonych przez obwodowe komisje wyborcze nie później 20 dnia przed dniem wyborów.

V. Zgłaszanie kandydatów na radnych

Artykuł 30. Zgłaszanie kandydatów na radnych w okręgu wyborczym

Prawo zgłaszania kandydatów na radnych mają partie polityczne, organizacje polityczne i organizacje społeczne (dalej — organizacje zgłaszające listy kandydatów):

1). partie polityczne, organizacje polityczne, zarejestrowane w Ministerstwie Sprawiedliwości zgodnie z ustawą o partiach politycznych najpóźniej w 35 dniu przed wyborami;

2) organizacje społeczne, zarejestrowane w Ministerstwie Sprawiedliwości nie później niż na 3 miesiące przed wyborami i, na które zebrano co najmniej 200 podpisów wyborców okręgu, popierających udział organizacji społecznej w okręgu wyborczym, w którym wybiera się 21 radnych rady, co najmniej 1000 podpisów, gdzie wybiera się od 25 do 41 radnych rady, co najmniej 2000 podpisów, gdzie wybiera się 51 radnych. Podpisy wyborców zbiera się na arkuszu zbierania podpisów wyborców.

Podpisy wyborców okręgu zbiera się na arkuszu zbierania podpisów wyborców, na którym jest następujący tekst:

Ja, obywatel (ka) Republiki Litewskiej potwierdzam, że popieram udział

(nazwa organizacji społecznej zgłaszającej listę kand.)

w wyborach radnych m. _____

(nazwa rady samorządu)

nr porz.	nazwisko, imię osoby	numer dowodu osobistego obywatela Republiki Litewskiej	data urodzenia	stałe miejsce zamieszkania	data	podpis

Wszystkie dane na arkuszu zbierania podpisów wyborców wyborca wpisuje sam. Może on wyrazić poparcie dla każdej organizacji społecznej tylko jeden raz. W końcu arkusza podaje się imię, nazwisko osoby, która zbierała podpisy, numer jej dowodu osobistego obywatela Republiki Litewskiej, stałe miejsce zamieszkania i osoba ta podpisuje się.

Organizacja zgłaszająca listy kandydatów zgłasza swoich kandydatów na radnych w okręgu wyborczym wnosząc listę kandydatów. Na liście nie może być wpisane mniej niż 5 kandydatów i nie więcej niż ustalona liczba mandatów dodając jeszcze 5.

Kandydaci powinni odpowiadać wymaganiom artykułu 2 niniejszej ustawy.

Każdy kandydat na radnego może być wpisany wyłącznie na jednej liście organizacji zgłaszającej listy kandydatów i tylko w jednym okręgu wyborczym. Jeżeli osoba jest wpisana więcej niż na jedną listę, komisja wyborcza zażąda wyboru, z jakiej listy kandudatów pragnęłaby ona kandydować. Jeżeli na 30 dni przed wyborami kandydat nie wybierze listy, to zostaje skreślony ze wszystkich list kandydatów.

Artykuł 31. Dokumenty zgłoszeniowe załączane do oświadczeń kandydatów na radnych rady samorządu

Organizacje zgłaszające listy kandydatów powinny złożyć w Głównej Komisji Wyborczej następujące dokumenty:

1) statut i dokumenty o rejestracji;

2) oświadczenie w sprawie udziału w wyborach;

3) listę okręgów, w której organizacje zgłaszające listy kandydatów zamierzają zgłaszać kandydatów;

4) dokumenty, potwierdzające, że wniesiono kaucję za listę wyborczą równą jednej średniej płacy miesięczej, pomnożoną przez liczbę okręgów, w których będą zgłaszani kandydaci;

5) listy przedstawiciela organizacji zgłaszającej listy kandydatów przy Głównej Komisji Wyborczej i przedstawicieli przy okręgowych komisjach wyborczych.

Organizacje zgłaszające listy kandydatów powinny złożyć w okręgowej komisji wyborczej następujące dokumenty zgłoszeniowe:

1) listę zgłaszanych kandydatów, podpisaną przez przedstawiciela organizacji zgłaszającej listy kandydatów przy okręgowej komisji wyborczej, na której kandydaci spisani są w kolejności;

2) pisemne zgody zgłoszonych kandydatów na wysunięcie w tym okręgu wyborczym;

3) wydane przez Główną Komisję Wyborczą zaświadczenie o rejestracji organizacji zgłaszanej listy kandydatów do uczestniczenia w wyborach rady tego samorządu;

4) arkusze zbierania podpisów wyborców zgodnie z wymaganiami tej ustawy.

Na liście zgłaszanych kandydatów powinno znajdować się imię, nazwisko, data urodzenia kandydata, jego miejsce zamieszkania i ma być przedstawiony dokument, potwierdzający obywatelstwo Republiki Litewskiej.

Składanie dokumentów zgłoszeniowych rozpoczyna się najpóźniej w 65 dniu i kończy się w 35 dniu przed wyborami.

Po otrzymaniu dokumentów zgłoszeniowych organizacji zgłaszającej listy, Główna Komisja Wyborcza w ciągu dwóch dni zwraca się do Ministerstwa Sprawiedliwości, aby potwierdziło ono fakt, że organizacja zgłaszająca listy kandydatów, jest zarejestrowane, że jej działalność nie została zawieszona lub przerwana i ważny jest przedstawiony statut.

Ministerstwo Sprawiedliwości powinno udzielić pisemnej odpowiedzi w ciągu dwóch dni. Po otrzymaniu zawiadomienia o jakichkolwiek wadach rejestracji lub innych, Główna Komisja Wyborcza powinna o tym szybko powiadomić przedstawiciela organizacji zgłaszającej listy kandydatów przy Głównej Komisji Wyborczej. Główna Komisja Wyborcza w ciągu 7 dni od otrzymania dokumentów zgłoszeniowych wydaje przedstawicielowi organizacji zgłaszającej listy kandydatów zaświadczenie o zarejestrowaniu organizacji zgłaszającej listy kandydatów do udziału w wyborach rady samorządu.

Artykuł 32. Łączenie list kandydatów

Najpóźniej w 35 dniu przed dniem wyborów kilka organizacji zgłaszających listy kandydatów może połączyć listy zgłoszonych przez siebie kandydatów. W tym celu powinny one złożyć w okręgowej komisji wyborczej podania w sprawie połączenia list kandydatów, podpisane przez przedstawicieli tworzących koalicję organizacji zgłaszających listy kandydatów przy okręgowej komisji wyborczej. Połączoną listę uważa się za jedną listę. Jedna organizacja zgłaszająca listy kandydatów może w okręgu uczestniczyć wyłącznie na jednej połączonej liście kandydatów.

Artykuł 33. Przedstawiciel organizacji zgłaszającej listy kandydatów przy komisji wyborczej

Organizacje zgłaszające listy kandydatów, składając dokumenty zgłoszeniowe powinny podać imiona, nazwiska i adresy swych przedstawicieli przy komisjach wyborczych. Przedstawiciel organizacji przy komisji wyborczej może być zmieniony w dowolnym czasie w tym samym trybie, w jakim został wyznaczony.

Artykuł 34. Prawo wycofania zgłoszeniowych dokumentów wyborczych

Organizacja zgłaszająca listy kandydatów poprzez swego przedstawiciela przy komisji wyborczej, jak też osoba wpisana na liście zgłoszonych kandydatów w dowolnym czasie, ale nie później niż na 17 dni przed wyborami może wycofać swe dokumenty zgłoszeniowe. W związku z tym trzeba zwrócić się do okręgowej komisji wyborczej, a osoba, zgłoszona przez organizację zgłaszającą listy kandydatów, powinna jeszcze zawiadomić również jej przedstawiciela.

Jeżeli dokumenty zgłoszeniowe wycofuje organizacja zgłaszająca listy kandydatów, wchodząca do koalicji, to kandydatów skreśla się z połączonej listy kandydatów i może zostać zmieniona nazwa koalicji. W tym przypadku trzeba powiadomić na piśmie przedstawicieli partnerów z koalicji. Jeżeli po wycofaniu dokumentów zgłoszeniowych na połączonej liście kandydatów pozostają tylko kandydaci jednej organizacji, to uczestniczą oni w wyborach wyłącznie jako kandydaci tej organizacji zgłaszającej listy listy kandydatów.

Artykuł 35. Opublikowanie list kandydatów

Najpóźniej w 32 dniu przed wyborami Główna Komisja Wyborcza w drodze losowania ustala i publikuje we wszystkich okręgach wyborczych numery wyborcze organizacji zgłaszających listy kandydatów.

Najpóźniej w 30 dniu przed wyborami okręgowe komisje wyborcze podają do wiadomości listy kandydatów zgłoszonych przez organizacje lub koalicje zgłaszające listy kandydatów i przyznane im numery.

Najpóźniej w 15 dniu przed wyborami okręgowa komisja wyborcza przekazuje Głównej Komisji Wyborczej ostateczne listy kandydatów wysuniętych przez organizacje lub koalicje zgłaszające listy kandydatów.

VI. Gwarancje działalności kandydatów na radnych

Artykuł 36. Prawo kandydata na radnego do wypowiadania się na zebraniach, korzystania ze środków masowego przekazu

Po rozpoczęciu kampanii wyborczej kandydaci na radnych mają równe prawa do wypowiadania się na zebraniach, naradach, posiedzeniach wyborców i innych, w środkach lokalnych masowego przekazu i publikowania programu zgłaszającej go organizacji.

Kierownicy samorządu powinni dopomóc kandydatom na radnych rady samorządu w organizowaniu spotkań z wyborcami, otrzymywaniu informacji, z wyjątkiem takich, które nie podlegają rozgłoszeniu, zgodnie z ustawami Republiki Litewskiej i uchwałami rządu Republiki Litewskiej.

Artykuł 37. Odpowiedzialność za naruszenie ordynacji wyborczej do rad samorządów Republiki Litewskiej

Osoby, które poprzez przemoc, oszustwa,pogróżki lub inny sposób przeszkadzają wyborcom w realizowaniu prawa wyborczego lub prawa być wybranym do rady, organizowaniu agitacji wyborczej, jak też członkowie komisji wyborczych, inne osoby urzędowe, które fałszują dokumenty wyborcze, nieprawidłowo obliczają głosy, naruszają tajność głosowania lub w inny sposób naruszają niniejszą ustawę, ponoszą odpowiedzialność zgodnie z ustami Republiki Litewskiej. Do odpowiedzialności pociągane są również osoby, które publikują lub w inny sposób rozpowszechniają kłamliwe dane o kandydacie na radnego lub przeszkadzają kandydatowi w spotkaniu się z wyborcami.

Artykuł 38. Nietykalność kandydata na radnego

Kandydat na radnego w czasie kampanii wyborczej, jak też po wyborach do pierwszego posiedzenia rady samorządu nie może być bez zgody okręgowej komisji wyborczej pociągnięty do odpowiedzialności karnej, aresztowany, nie mogą więc być wobec niego stosowane kary administracyjne w trybie sądowym za działania, popełnione w czasie kampanii wyborczej.

Artykuł 39. Obserwatorzy wyborów

Obserwatorem wyborów organizacji zgłaszającej listy kandydatów jest osoba posiadająca formalne zaświadczenie Głównej Komisji Wyborczej.

Obserwatorzy wyborów mają prawo żądać, aby przewodniczący i członkowie komisji wyborczej, jak też osoby znajdujące się w lokalu do głosowania przestrzegały tej oraz innych ustaw Republiki Litewskiej.

VII. Agitacja wyborcza

Artykuł 40. Podstawy agitacji wyborczej

Początek agitacji wyborczej ogłasza Główna Komisja Wyborcza najpóźniej w terminie 30 dni przed wyborami.

Organizacje zgłaszające listy kandydatów lub ich koalicje od tego dnia mogą rozpocząć agitację wyborczą, wobec której stosowane są przepisy tego rozdziału.

Agitacja wyborcza może mieć różne formy i sposoby, z wyjątkiem tych, które naruszają Konstytucję i ustawy Republiki Litewskiej.

Dowódcy jednostek ochrony kraju i służby wewnętrznej, komendanci miejsc pozbawienia wolności przedstawicielom organizacji zgłaszających listy kandydatów przy Głównej Komisji Wyborczej stwarzają możliwości odwiedzania po okazaniu zaświadczenia jednostek i miejsc pozbawienia wolności, w sprawach wyborów.

Artykuł 41. Warunki i tryb korzystania ze środków masowego przekazu

Organizacjom zgłaszającym listy kandydatów udziela się prawa bezpłatnego korzystania z państwowych i samorządowych środków masowego przekazu. Konretny zakres i czas programów republikańskiego radia i telewizji ustala Główna Komisja Wyborcza po uzgodnieniu z kierownictwem Litewskiego Radia i Telewizji, i rozdziela w ten sposób, aby zachowano zasadę równości organizacji zgłaszających listy kandydatów.

Każdej organizacji zgłaszającej listy kandydatów w programach samorządowego radia i telewizji przeznacza się jednakowy czas.

Agitację poprzez komercyjne środki masowego przekazu ogranicza wyłącznie wysokość kont wyborczych.

Jeżeli środek masowego przekazu publikuje kompromitujące dane o kandydacie na radnego (takie dane można publikować najpóźniej 10 dni przed wyborami), to nie później niż na 3 dni przed wyborami powinien on sam opublikować w odpowiedzi opinię kandydata.

Spory dotyczące agitacji wyborczej komisje wyborcze rozstrzygają, kierując się zasadą równouprawnienia kandydatów wysuniętych przez organizacje zgłaszające listy kandydatów.

(Dokończenie w numerze następnym).

Zostali tu z nami na dobre i złe

1. Serce swe oddał muzyce i Wilnu

Z okazji 100-lecia urodzin Jana Żebrowskiego

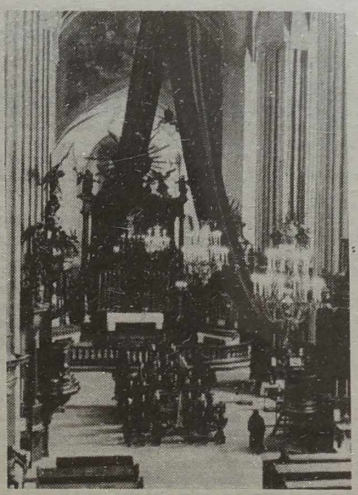

Jest to rocznica wyjątkowego człowieka, dla którego szacunek i uznanie ludzie wyrażali słowem — Profesor. Całe swoje życie Jan Żebrowski był związany z Wilnem i Wileńszczyzną. Dzisiaj niewielu już o nim pamięta. Nie znajdziecie jego nazwiska w żadnej encyklopedii. W ciągu lat nie poświęcono mu większych publikacji. Nic w tym dziwnego. Za życia, w czasach radzieckich, jako Polak bezpośrednio uczestniczący w działalności Kościoła, znajdował się na indeksie, przez ówczesne władze był bacznie obserwowany każdy jego krok. Żebrowski dzielił los wielu innych przedstawicieli polskiej inteligencji przedwojennej, którzy po wojnie nie porzucili Wilna. Mimo prześladowań trwali w swojej wileńskości, a poprzez nią — w polskości. Wszelkimi sposobami i środkami systemu sowieckiego odizolowywani od naszej tutejszej polskiej społeczności, szczególnie młodzieży, starali się w miarę swoich możliwości nie tracić z nią kontaktu. W przypadku prof. Jana Żebrowskiego nie łączników m. in. odgrywały: muzyka — był organistą, śpiew — dyrygował chórami kościelnymi, organizował ich występy w kościołach Wileńszczyzny, nielegalne nauczanie i wychowywanie młodych organistów spośród Polaków — po wojnie w swoim mieszkaniu przy kościele Bernardynów faktycznie prowadził tajne minikonserwatorium.

Te i cały szereg innych faktów, które składają się na przedwojenny i powojenny okresy życia i twórczości Żebrowskiego, stanowią wątki do rozwiązania. Zanim to nastąpi, nie mogę pominąć milczeniem smutnego faktu, że po śmierci Profesora — 17 września 1978 r. — jego postać, patriotyczna działalność twórcza stopniowo wśród szerszego ogółu poszły w zapomnienie. Przede wszystkim czas zrobił swoje. Przecież w przypadających dzisiaj 100 latach urodzin Jana Żebrowskiego zmieściło się prawie pięć pokoleń. Pokolenie śp. Jubilata już wymarło, wielu przedstawicieli następnych też odeszło z tego świata, ewentualnie wyjechało do Polski, rozproszyło się po całym świecie. Po ponad 40 latach izolacji, oficjalnej próżni z woli ówczesnego systemu społeczno-politycznego powstałych za życia i po śmierci wokół takich ludzi jak Żebrowski, z wiatrami odrodzenia poczucie tożsamości narodowej przyszła na zmianę rodzima samoizolacja. Przecież nie jest tajemnicą kategoryczne stwierdzenie niektórych nowo upieczonych działaczy: "Przedtem nic istotnego nie działo się na polu zachowania i krzewienia polskości, wszystko od niedawna i właśnie tylko od nas się zaczęło". Kompromisowa prawda, jak zwykle, leży gdzieś pośrodku. M. in. podpowiedziały ją słowa piosenki: "... ale przecież ludzie nie szpilki..." W szczególności, jeżeli zostawili po sobie ślad. Do takich bez wątpienia należy Jan Żebrowski.

Gwoli prawdy w minionych latach nazwisko Profesora tu i ówdzie przy różnych okazjach i w różnych kontekstach przewijało się w publikacjach. Np. w ub. r. w relacji z jednej z imprez kulturalnych ("Znad Wilii", 9-22 maja 1993 r.) przypomniał o nim Wojciech Piotrowicz: "Wydaje mi się, że nad tą salą przefrunęły dobre duchy mistrza wileńskiego Jana Żebrowskiego, dra Jerzego Ordy, polonistki Marii Czekotowskiej, zgasłego przed dwoma laty prawdziwego przyjaciela "Wilii" prof. Mariana Domańskiego..." Ale tak naprawdę postacią Jana Żebrowskiego w ub. r. zainteresował mnie wilnianin Władysław Sołtanowicz (pod dyrekcją Profesora od 1955 r. śpiewał w chórze kościoła św. Piotra i Pawła), stały Czytelnik "Kuriera Wileńskiego", m. in. propagował jego czytelnictwo pracując w swoim czasie na budowie nowego kościoła pod wezwaniem Zmartwychwstania Pańskiego w Białymstoku. Zresztą imię Profesora nie było obce w naszej rodzinie. Stryj Adam Surwiło był długoletnim uczestnikiem chóru w kościele św. Piotra i Pawła. Sylwetkę Jana Żebrowskiego szczególnie przybliżyły wspomnienia jego wychowanków — organistów Wacława Czetyrkowskiego, Antoniego Zmitrowicza, Jana Drutela. Nie zabrakło ciekawych informacji ze strony księży: Józefa Obrębskiego i Adolfa Trusewicza, wieloletnich chórzystów, m. in. Jadwigi Pietkiewicz, Janiny Kossowskiej i in.

"Profesora poznałam w 1939 r. na chórze kościoła Bernardynów w Wilnie — wspomina wilnianka Janina Kossowska. — Początki jego zawodu jako organisty są związane z Kalwarią Wileńską. Pochodził z tej parafii. Chór pod kierunkiem Jana Żebrowskiego śpiewał we wszystkich wileńskich kościołach, w katedrze, wyjeżdżał do pobliskich parafii podwileńskich. Profesor bardzo dużo pracował. U św. Piotra i Pawła prowadził również chór litewski. Był bardzo łagodnym, pokornym, cierpliwym, uczciwym człowiekiem. Lubił punktualność i od innych tego wymagał. Starał się o wychowanie młodych chórzystów. W szczególności było ciężko po wojnie — ludzie wyjeżdżali do Polski, starzeli się. Jan Żebrowski bardzo kochał Wilno, swój chór, każdego człowieka..."

Na świat przyszedł 2 sierpnia 1894 r. w Kolonii Gulbińskiej koło Kalwarii Wileńskiej. W 1914 r. skończył Wileńską Szkołę Muzyczną im. Montwiłła, którą kierował Adam Wyleżyński. Miała wysoki poziom nauczania i była porównywana do konserwatorium.

W niepodległej Polsce Jan Żebrowski był organistą kościoła Bernardyńskiego w Wilnie. Założył i prowadził Towarzystwo Śpiewacze "Hasło" (miało swój sztandar, który się zachował). W tym czasie w Wilnie działały, również znane w Polsce chóry "Lutnia" pod kierunkiem Jana Leśniewskiego, w katedrze "Echo" — Władysława Kalinowskiego, "Harmonia" i in. Nieprzypadkowo Wilnu przypadł zaszczyt przeprowadzenia w maju 1939 r. walnego zjazdu śpiewaków z całej Polski, w którym uczestniczyło także "Hasło".

Właśnie chór "Hasło" pod dyrekcją Jana Żebrowskiego przed wojną zdobył II miejsce na Ogólnopolskim Konkursie Amatorskich Chórów Śpiewaczych, który się odbył na scenie Filharmonii Narodowej w Warszawie. Wówczas na program złożyły się: I część — "Sonety krymskie" (muzyka St. Moniuszki, słowa A. Mickiewicza), II część — "Burza" Karola Prosnaka z Łodzi (zmarł po wojnie). Był kompozytorem, przyjacielem Żebrowskiego, dedykował mu swoje utwory do wykonania. Obecnie w kościołach św. Piotra i Pawła oraz św. Ducha chóry śpiewają niektóre kolędy, do których muzykę napisał Karol Prosnak.

Przed wojną Jan Żebrowski pracował również jako nauczyciel śpiewu i muzyki w placówkach oświatowych i gimnazjach wileńskich, m. in. prowadził chóry na kursach dla dorosłych przy szkole powszechnej nr 24, w szkołach nr nr 25 i 51, przemysłowo-handlowej żeńskiej, w Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta, Gimnazjum Koedukacyjnym im. Tadeusza Czackiego. W kościele Bernardyńskim odbywały się szkolne Msze św. Celebrował je ksiądz Jan Kretowicz, chórem zaś dyrygował Jan Żebrowski. Śpiew jego chórów szkolnych nagrywało Radio Wileńskie.

Co roku w czasie wakacyjnym Żebrowski uczestniczył w 2-tygodniowym kursie śpiewu dla wykwalifikowanych nauczycieli szkół średnich i seminariów nauczycielskich. Kurs odbywał się w Liceum Krzemienieckim (na początku XIX w. zostało założone przez Tadeusza Czackiego, uczył się tutaj Juliusz Słowacki), a na jego program składały się zagadnienia metodyczne, pracy z chórami szkolnymi i in.

Jan Żebrowski czynnie działał społecznie. Z chórami uczestniczył w obchodach rocznic, imprezach dobroczynnych, okolicznościowych uroczystościach — radosnych i smutnych. W lutym 1935 r. z "Hasłem" wziął udział w pogrzebie siostry Marszałka Józefa Piłsudskiego, Zofii Kadenacowej z Piłsudskich. Trumna z nieboszczką stała w kościele Bernardyńskim. Obecny był Józef Piłsudski. "Hasło" Żebrowski postawił za ołtarzem, natomiast orkiestrę wojskową, która mu towarzyszyła, na chórze. Wykonane zostało "Requiem" (M. Filke). Świadkowie opowiadali, że efekt był niecodzienny, "Requiem" brzmiało jakby z zaświatów.

Zachował się oprawny w płótno lniane dyplom z odbitym w metalu afiszem jako dar pamiątkowy. Jego tekst głosi: "Kochanemu Dyrygentowi p. Prof. Janowi Żebrowskiemu w dniu Imienin chór "Hasło", Wilno, 24-VI 1934

Sala Śniadeckich U. S. B. Dnia 6-go maja 1934 r. o godz. 8-ej wieczorem

Koncert

Chór mieszany "Hasło" (100 osób), Orkiestra Symfoniczna (40 osób, p. E. Olszewski solista — tenor pod dyr. p. prof. J. Żebrowskiego wykonają w całości po raz pierwszy w Wilnie "Sonety krymskie" St. Moniuszki (słowa A. Mickiewicza). Słowo wstępne wygłosi p. prof. J. Wierzyński; Recytację sonetów wyk. p. Wanda Górska, art. dram. Przy fortepianie p. S. Koźlecki.

Całkowity dochód przeznacza się na najbiedniejsze dzieci.

W końcu lat 50-tych "Sonety krymskie" znowu rozbrzmiały w Wilnie. W naszej Filharmonii wykonał je chór Filharmonii Krakowskiej pod kierownictwem Bronisława Rutkowskiego, kolegi szkolnego Żebrowskiego, pedagoga, muzyka. Po wojnie wyjechał do Polski, pracował w Krakowie, m. in. przygotował "Zeszyty organowe".

Jan Żebrowski również harmonizował, opracował wiele pieśni patriotycznych, ludowych, kościelnych. W 1929 r. na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów RP przyznano mu prawo do Medalu Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości. Za działalność muzyczną, społeczną i pedagogiczną w 1937 r. został odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Jerzy SURWIŁO

(Dokończenie nastąpi)

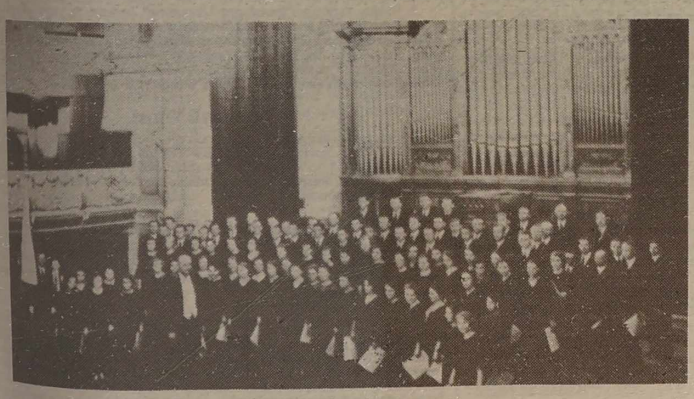

NA ZDJĘCIACH: Jan Żebrowski i wnętrze kościoła Bernardyńskiego w Wilnie przed wojną; chór "Hasło" pod dyrekcją Żebrowskiego na scenie Filharmonii Narodowej w Warszawie jako zdobywca II miejsca na Ogólnopolskim Konkursie Amatorskich Chórów Śpiewaczych; pamiątka z walnego zjazdu śpiewaków z całej Polski w Wilnie — 3 maja 1939 r., uroczystość nabożeństwa w Ostrej Bramie.

Repr. **Marian Paluszkiewicz, Tadeusz Ważniewicz, Walery Charin**

AMERYKANIE SŁUŻĄ RADĄ I POMOCĄ

Na trudnej drodze do kapitalizmu

Rozmowa z przedstawicielem USAID na Litwie Johnem J. CLOUTIEREM

Agencja Stanów Zjednoczonych ds. Międzynarodowego Rozwoju (United States Agency for International Development — USAID) realizuje program pomocy gospodarczej Litwie ze strony rządu USA. Pan J.J. Cloutier jest bardzo zaangażowany w te sprawy. Rozmawiamy z nim o tym i o innych naszych problemach, które nie są mu obce, ponieważ od dwóch lat mieszka na Litwie.

— Może w paru słowach — o głównych celach Agencji?

— Główny cel polega na tym, że staramy się pomóc Litwinom rozwinąć nawyki normalnego gospodarowania w warunkach rynku, stać się konkurencyjnymi na arenie światowej. Litwa posiada potencjał gospodarczy, jest sporo dziedzin, zdolnych do wytwarzania produkcji na eksport. Współpracujemy zarówno z rządem jak też sektorem prywatnym. Obserwacje wskazują, że niektóre fabryki, firmy mogłyby dawać znacznie więcej produkcji, a co za tym idzie — zwiększać pobory, tworzyć nowe miejsca pracy. Największym naszym osiągnięciem na tym polu jest zorganizowanie sieci szkoleniowej, wdrażanie biznesu. Robimy to poprzez ściąganie na Litwę różnego rodzaju ekspertów, organizowanie staży w USA i Europie. Inną formą pomocy jest opracowywanie różnego rodzaju programów, projektów dla poszczególnych instytucji i całych dziedzin gospodarki. Np. dzięki naszemu projektowi i jego wdrożeniu emisja szkodliwych substancji do atmosfery w Kiejdańskim Kombinacie zmniejszyła się o połowę.

— Zauważyły już to Departament Statystyki i prasa.

— Dziękuję.

— Czy USA udziela takiej samej pomocy innym krajom?

— Udzielamy pomocy bardzo wielu krajom, ale jest ona zróżnicowana. Np. pomoc dla jakiegoś kraju afrykańskiego jest raczej humanitarna. Program dla Litwy uwzględnia pomoc w przestawianiu się z systemu socjalistycznego na rynkowy. Program ten jest obliczony na dziesięć lat.

— Czy jest to pomoc bezinteresowna, czy z czasem trzeba będzie się rozliczyć?

— Bezinteresowna.

— To jest bardzo kosztowna akcja...

— USA i Litwa są krajami zaprzyjaźnionymi. W USA mieszka około miliona Amerykanów litewskiego pochodzenia, jeszcze więcej jest Polaków. Jest sporo rodzin pochodzących z tych terenów, od czasów, gdy Litwa i Polska stanowiły jedno państwo. Stany Zjednoczone nigdy nie uznały rosyjskiej okupacji Litwy. Program pomocy jest więc jak gdyby kontynuacją naszych przyjacielskich kontaktów. Gdy zostanie zrealizowany — umocni się nasza przyjaźń, będziemy mieli o wiele więcej punktów styczności, będziemy ze sobą handlować i to z kolei pomoże stworzyć nowe miejsca pracy. Częściej też będziemy się odwiedzać.

My, Amerykanie, uświadamiamy, że Litwa jest częścią Europy. Chcemy jej pomóc stać się pełnowartościowym partnerem na kontynencie. To będzie korzystne nie tylko dla Litwinów, ale i dla całego kontynentu.

W tym miejscu pragnę zaznaczyć, że nasz program stwarza jednakowe możliwości zarówno dla Litwinów, jak też mieszkających tu Polaków, Rosjan, Żydów, ludzi innych narodowości.

— Miło mi to słyszeć... Które działy programu pomocy Litwie chciałby Pan wyróżnić?

— Nasz program składa się jak gdyby z trzech działów: pomoc w rozwijaniu sektora prywatnego, reforma energetyki i umacnianie demokratycznych instytucji.

Pomoc w sektorze prywatnym obejmuje takie dziedziny jak finanse, prawo komercyjne, rozwój biznesu, ochrona przyrody, rolnictwo. Pomoc w reformowaniu energetyki uwzględnia zapewnienie bezpieczeństwa obiektów atomowych, zwiększenie efektywności systemów elektrycznych, rekonstrukcję i modernizację tego sektora. Pomoc w umacnianiu instytucji demokratycznych polega na rozwijaniu procesu politycznego, umacnianiu praworządności, niezależnych sądów, rozwój niezależnej prasy, reformowanie instytucji oświatowych, samorządów. Na te programy przeznacza się co roku około 14 mln USD. Poza tym USA co roku przeznacza około 10 mln USD na zakup ziarna i innych artykułów spożywczych. W najbliższym czasie będzie utworzony Fundusz Przedsiębiorczości USA — Kraje Bałtyckie z 50-milionowym kapitałem. Ogółem realizujemy na Litwie 38 projektów i programów.

— Czy mógłby Pan wymienić niektóre z nich — najbardziej efektowne?

— Do krajów bałtyckich skierowano pięciu konsultantów. Dwóch z nich pracuje na Litwie, trzech rezyduje w Tallinnie, ale w miarę potrzeby włącza się do akcji i tu. Jeden konsultant pracuje na stałe w Banku Litewskim. Konsultuje prywatyzację banku i jego reorganizację. To z jego pomocą zorganizowano Departament Międzynarodowy w banku. Inny konsultant pracuje w Ministerstwie Finansów i pomaga w reorganizacji systemu podatkowego. Amerykańska firma KPMG Peat Marvic przygotowała modele prywatyzacji 11 przedsiębiorstw tkackich, budowy obrabiarek, przemysłu spożywczego. Jednym z najbardziej udanych projektów było skojarzenie Kłajpedzkiej Fabryki Tytoniu z firmą amerykańską Phillip Morris.

Przedstawicielstwo w Wilnie Międzynarodowego Korpusu Ekspertów Usługowych (IESC) w 1993 r. ściągnęło do Wilna 30 doświadczonych przedsiębiorców z różnych dziedzin. W 1994 r. przyjedzie ich 40. Ochotnicy z IESC pomogli m.in. czterem samorządom miejskim wyregulować problemy finansowe, organizacyjne.

Program Inicjatywy Prawnej Stowarzyszenia Amerykańskich Adwokatów dla Centralnej i Wschodniej Europy (CEELI), finansowany przez USAID, udziela pomocy w dziedzinie prawa komercyjnego.

Nasi specjaliści dokonali analizy ekonomicznej i technicznej Elektrenajskiej Elektrowni, Możejskiego Naftociągu, budowy terminalu naftowego i gazowego w Kłajpedzie z uwzględnieniem wszystkich wymogów ekologii.

Pomagaliśmy rządowi Litwy opracować ustawę o konkurencji. W Służbie Cen i Konkurencji pracuje trzech naszych doradców. Międzynarodowy Ośrodek Prywatyzacji Przedsiębiorstw (CIPE) współpracując z Instytutem Wolnego Rynku Litwy przygotowuje strategiczne plany rozwoju litewskiej gospodarki.

W dziedzinie ekologii postaraliśmy się zminimalizować w Jonawie i Kiejdanach zanieczyszczenie atmosferyczne. Pomagamy w tworzeniu projektów, sprowadzamy sprzęt dla oczyszczalni wód, w tym również podsekórnych. Proponujemy zregenerować deltę Niemna i poldery Zatoki Kurońskiej.

— Dla Litwy najważniejsze jest dziś rolnictwo. Czy w tej dziedzinie też coś się robi?

— Dobrze, że pani mi to przypomniała. W ub.r. na Litwę przyjechało 40 ochotników — rolników. Konsultowali rolników Litwy w różnych dziedzinach, od uprawy roli poczynając i na zakładaniu biznesu kończąc.

Bardzo ważnym momentem jest współpraca w dziedzinie przemysłu mleczarskiego. Amerykańska spółdzielnia Land O'Lakes zorganizowała całą gamę kursów dla specjalistów mleczarstwa. Uczono jak walczyć z padaniem bydła, opracowywać normy i standardy dla oceny jakości mleka. Land O'Lakes przysłała do Birż stałego doradcę. Spodziewamy się, że rejon ten wkrótce stanie się wzorem dla hodowców.

Sześciu naszych specjalistów określało sytuację w rolnictwie litewskim. Pomagają oni zakładać banki w ośrodkach administracyjnych rejonów.

W dziedzinie energetyki prywatna spółka wykonała próby i zaproponowała niedrogi system oszczędzania energii elektrycznej na bazie amerykańskich technologii. Inna grupa konsultowała litewskich specjalistów w dziedzinie ustalania cen. Trzy republiki podpisały (z naszej inicjatywy) umowę o utworzeniu Bałtyckiego Ośrodka Dyspozytorskiego (Baltic Dispatch Center). Specjaliści amerykańscy uczyli litewskich kolegów kierowania systemami energetycznymi w zależności od zapotrzebowania na energię. Realizuje się program bezpieczeństwa dla Ignalińskiej AE.

— W ostatnich czasach dużo się u nas mówi o walce z przestępczością. Czy w tej dziedzinie możecie nam coś doradzić?

— Owszem. Z naszej inicjatywy zorganizowano w Wilnie Konferencję Sędziów Krajów Bałtyckich. Druga taka konferencja odbędzie się we wrześniu br. Finansowaliśmy podróż litewskich sędziów i prokuratorów do Ameryki, celem zapoznania ich z amerykańską praworządnością. Do Litwy przybył specjalny doradca ds. walki ze zorganizowaną przestępczością.

Narodowy Instytut Demokracji i Międzynarodowy Instytut Republiki pomagały w doskonaleniu pracy samorządów, zorganizowały seminarium dla prasy w roli środków masowego przekazu w społeczeństwie demokratycznym. Pomagają one w tworzeniu biblioteki parlamentu, komputeryzacji systemu informatyki, ośrodka badań. Doradcy amerykańscy pracowali również w reorganizacji RTV Litwy, Instytutu Dziennikarstwa.

Udzielamy również pomocy finansowej. USAID przydzieliła 500 tys. USD na przetransportowanie leków i sprzętu medycznego na sumę 4 mln USD na Litwę. 40 ochotników Korpusu Pokoju (Peace Corps) wykłada w różnych instytucjach język angielski, 17 pracuje jako doradcy drobnego biznesu. W czerwcu br. do Litwy przybyła już trzecia grupa Peace Corps.

— I wszystkie te sprawy koordynuje USAID na Litwie. Czy można by podać jej adres?

— Proszę bardzo — Čiurlionio 66, tel. 22-30-31.

— Dziękuję za rozmowę.

* * *

Wnioskując z wypowiedzi pana Cloutiera, do USAID mogą zwracać się również litewscy Polacy — biznesmeni, nauczyciele, przedstawiciele innych branż. Być może zostaną wciągnięci na listę pomocy, być może coś się im doradzi. Jesteśmy bardzo skromni, krępujemy się zwracać do kogoś po radę i pomoc. No, ale skoro zapraszają...

Barbara ZNAJDZIŁOWSKA

SPORT * SPORT * SPORT

Z boisk piłkarskich

W ostatnich dniach ubiegłego tygodnia w Wilnie rozegrano turniej o mistrzostwo krajów bałtyckich w piłce nożnej. W pierwszym dniu zmierzyły się jedenastki Litwy i Estonii. Dość łatwe zwycięstwo odnieśli gospodarze — 3:0. W sobotę grali Łotysze z Estończykami. Drużyna Łotwy pokonała swych sąsiadów — 2:0.

W ten sposób o tytule mistrzowskim decydował niedzielny mecz Litwy i Łotwy. Po zaciętej walce zwyciężyli Litwini — 1:0 i po raz piąty w historii rozgrywek zajęli pierwsze miejsce. Lepszym wnikiem legitymują się piłkarze Łotwy, którzy triumfowali sześciokrotnie. Trzy razy tytuł mistrzowski zdobywała Estonia.

Po tym turnieju następny mecz reprezentacja Litwy rozegra 17 sierpnia. W tym dniu odbędzie się towarzyskie spotkanie na wyjeździe z drużyną Szwecji. Potem będą występy w ramach eliminacji do mistrzostw Europy. Drużyna Litwy grać będzie na wyjeździe 7 września z Ukrainą, 8 października z Chorwacją i 16 listopada ze Słowenią. W przeddzień tych spotkań będą odbywały się mecze eliminacyjne do mistrzostw Europy i turnieju olimpijskiego drużyn młodzieżowych tych krajów.

* * *

W sobotę i niedzielę odbyły się pierwsze mecze nowego sezonu o mistrzostwo Polski. W każdym pojedynku ekstraklasy zdobyto przynajmniej jedną bramkę. Najwięcej goli padło w Poznaniu, gdzie "Olimpia" pokonała 6:2 innego beniaminka "Raków" Częstochowa. A oto pozostałe wyniki pierwszej kolejki: "Legia" Warszawa — "Hutnik" Kraków — 1:0, "Stomil" Olsztyn — "Zagłębie" Lubin — 2:2, GKS Katowice — "Ruch" Chorzów — 1:0, "Stal" Mielec — "Stal" Stalowa Wola — 1:3, TM Pniewy — "Petrochemia" Płock — 1:0, ŁKS Łódź — "Lech" Poznań — 0:2, "Pogoń" Szczecin — "Górnik" Zabrze — 1:3, "Warta" Poznań — "Widzew" Łódź — 0:4.

Piłkarską reprezentację Polski na początku nowego sezonu czeka 5 spotkań międzynardowowych. 17 sierpnia Polacy grać będą z Białorusią, a 4 września przystąpią do eliminacji mistrzostw Europy spotkaniem z Izraelem. Potem 21 września odbędzie się mecz z nieznanym jeszcze rywalem. 12 października spotkanie z Azerbejdżanem i 16 listopada z Francją (oba te spotkania w ramach eliminacji mistrzostw Europy).

* * *

W Stalowej Woli dobiegły końca Polonijne Mistrzostwa Świata w piłce nożnej. Startowało 8 zespołów z trzech kontynentów. W finale reprezentacja klubów polonijnych Wschodniego Wybrzeża USA pokonała "Zaolzie" (Czeski Cieszyn) — 2:1 w rzutach karnych. W regulaminowym czasie i po dogrywce było 0:0. W meczu o 3 miejsce "Skała" (Mościska) pokonała "Batorego" z Grodna — 3:0. Wileńska "Polonia" uplasowała się na 5 pozycji.

Polscy piloci najlepsi

J. Darocha i drużyna Polski wywalczyli w Karlovych Varach złote medale na samolotowych mistrzostwach świata w lataniu precyzyjnym. Pozostałe dwa medale w klasyfikacji indywidualnej zdobyli także Polacy: srebrny W. Wieczorek, a brązowy obrońca tytułu — W. Nycz. W klasyfikacji zespołowej triumfowała Polska przed Szwecją i Czechami.

Litwini — mistrzami świata

W hiszpańskim mieście Toledo piękny sukces odnieśli zawodnicy Litwy. Podczas mistrzostw świata juniorów w pięcioboju nowoczesnym nasi zawodnicy zdobyli tytuł drużynowego mistrza świata gromadząc 15.689 punktów. Medale srebrne wywalczyli Polacy — 15.534, a brązowe Białorusini — 15.323 pkt.

W klasyfikacji indywidualnej tytuł mistrzowski wywalczył Łotysz W. Duchanow, który wyprzedził Węgra G. Gardonyi'ego i Polaka J. Waribidę.

Rekord świata S. Bubki

S. Bubka, nazywany "fruwającym Ukraińcem", podczas mityngu lekkoatletycznego we włoskiej miejscowości Siestrere w skoku o tyczce wynikiem 6 m 14 cm o jeden centymetr pobił własny rekord świata. Był to 35 rekord globu ustanowiony przez Bubkę. Ten zawodnik 17 razy poprawiał wynik na powietrzu i 18 razy w hali. Ukrainiec za swoje osiągnięcie otrzymał główną nagrodę zawodów — dwuosobowy model sportowego "Ferrari" wartości 130 tys. dolarów.

Zwyciężyli Włosi

Po raz czwarty siatkarze Włoch wygrali rywalizację w światowej lidze. W finale obecnej edycji rozegranym w Mediolanie w obecności 6 tys. widzów Włosi gładko pokonali Kubę — 3:0. Zwycięstwo w tych rozgrywkach przynosi specjalną premię w wysokości 1 mln dolarów. W meczu o trzecie miejsce obrońca tytułu mistrzowskiego Brazylia pokonał Bułgarię 3:2.

Niepowodzenie Schumachera

Zwycięzcą wyścigu formuły 1 o Grand Prix Niemiec został Austriak G. Berger, który wyprzedził O. Panisa oraz E. Bernarda (obaj Francja). Lider klasyfikacji mistrzostw świata Niemiec M. Schumacher z powodu defektu silnika musiał wycofać się z wyścigu.

Na Igrzyskach Dobrej Woli

Zakończyli rywalizację na Igrzyskach Dobrej Woli w Sankt Petersburgu lekkoatleci. Wylegitymowali się oni dobrymi wynikami. Najlepszy rezultat sezonu uzyskała kobieca sztafeta USA 4x100 m — 42,98 sek. W biegu rozstawnym 4x400 m zwyciężyły również Amerykanki uzyskując czas 3 min. 22,27 sek. W biegu na 5 km triumfowała J. Romanowa (Rosja) — 15 min. 28,69 sek. W rzucie oszczepem zwyciężyła T. Hattestad (Norwegia) — 65,74 m. Skok wzwyż mężczyzn wygrał J. Sotomayor (Kuba) pokonując poprzeczkę na wysokości 2 m 40 cm. Szereg zwycięstw odnieśli Amerykanie. W trójskoku triumfował K. Harrison — 17 m 33 cm, w dziesięcioboju D. O'Brien — 8.715 pkt., w sztafecie 4x100 m — 38,30 sek. i 4x400 m 2 min. 59,42 sek. (ten wynik jest najlepszym w sezonie).

W chodzie na 20 km mężczyzn zwyciężył B. Segura (Meksyk) — 1 godz. 23 min. 28,88 sek. Litwin G. Vainauskas zajął siódme miejsce. Inny przedstawiciel Litwy S. Kleiza zajął czwarte miejsce w pchnięciu kulą.

Kolarskie kryterium uliczne u kobiet stało się sprawą Amerykanek, które zajęły trzy pierwsze miejsca. Zwyciężyła B. Blackwelder.

W finale turnieju waterpolo Rosja pokonała Niemcy 11:9. W meczu o brązowy medal Włochy wygrały z Hiszpanią 9:8.

W indywidualnym konkursie gimnastyki artystycznej pierwsze miejsce zajęła Rosjanka D. Koczetkowa, która wyprzedziła S. Miller (USA) i swoją koleżankę J. Groszewą. W drużynowej klasyfikacji pierwsze miejsce wywalczyła Rosja przed Rumunią i Ukrainą.

W pływaniu synchronicznym solo złoty medal zdobyła Rosjanka O. Siedakowa, wyprzedzając B. Dyroen-Lancer (USA) i M. Aesschbacher (Francja). W duecie triumfowały Amerykanki Dyroen-Lancer i J. Sudduth.

Sukces Finów

W kolejnym dniu strzeleckich mistrzostw świata w Mediolanie wydarzeniem był rekord świata w drużynowym konkursie strzelania z karabinka dowolnego 300 m z pozycji leżąc. Rekord ustanowiła męska ekipa Finlandii, która po 180 strzałach uzyskała 1.787 pkt.

W podwójnym trapie wśród mężczyzn zwyciężył M. Rusell (Astralia) — 189 pkt i drużyna Wielkiej Brytanii — 406 pkt. W podwójnym trapie kobiet triumfowała Finka S. Pusila — 140 pkt i drużyna Rosji — 306 pkt.

Srebrny medal w strzelaniu z pistoletu sportowego wywalczyła Polka J. Macur. Zgromadziła ona 679,5 pkt i uległa jedynie Koreance Soon Hee Boo — 683,8 pkt. Drużynowo konkurencję wygrała drużyna Chin — 1,734 pkt.

Sukces Polki Macur to równocześnie trzecie miejsce polskiej reprezentacji dające prawo startu w Igrzyskach Olimpijskich w Atlancie.

Regina Žepkaitė

Fragment dziejów Wilna

E. Zechlin próbował poruszać tę kwestię z prezydentem A. Smetoną, ten jednak nie zechciał rozmawiać na ten temat.

E. Zechlina i E. Justa aktywnie wspierał poseł Litwy w Berlinie K. Škirpa. Wielokrotnie wzywał on swój rząd do odebrania Wilna, zarzucał Ministerstwu Spraw Zagranicznych ograniczony stosunek do propozycji niemieckich. Minister spraw zagranicznych J. Urbšys ostro przypomniał mu o neutralności Litwy, zażądał, by zmienił formy postępowania w stosunkach z ministerstwem i nie wykraczał poza granice swoich kompetencji.

Propozycje niemieckie miały na Litwie wielu zwolenników. Szczególną aktywność wykazywali voldemarowcy, jak pisał K. Musteikis, zwłaszcza płk In. A. Mačiuika, mjr Pyragius, Matulevičius, A. Sliesoraitis. Propozycje niemieckie popierali również młodzi tautininkowie. Sekretarz generalny Związku Tautininków J. Statkus w gazecie "Vairas" kilkakrotnie wzywał do wyrzeczenia się neutralności i do marszu na Wilno. W artykule "Neutralność Litwy" twierdził okrężnie, że w dążeniu do mocniejszych powiązań z Niemcami trzeba odwagi i stanowczości, szerzego spojrzenia na najaktualniejsze problemy polityki. W później napisanym — "Wymagania chwili" mówił już otwarcie, że neutralność nie powinna być dogmatem, że trzeba patrzeć, czy ona jest pożyteczna. Neutralność, którą on nazywa obojętnością, może być pojmowana "jako niedołęstwo i brak ambicji".

O polityce neutralności rządu decydowało kilka przyczyn. Po pierwsze, do takiego postępowania zmuszała sytuacja wewnętrzna. Rząd dokładał wielu starań, by skonsolidować wszystkie siły w kraju, ale przeciwko niemu działała koalicja partii opozycyjnych — chrześcijańskich demokratów i chłopskich ludowców. Przedstawiciele tych partii weszli do rządu J. Černiusa. Z reżimu była niezadowolona również część szczególnie biednie żyjącej ludności Litwy. Gdyby Litwa przystąpiła do wojny, sytuacja wewnętrzna mogła ulec komplikować się jeszcze bardziej i przybrać formy niebezpieczne dla dyktatury tautininków.

Duży wpływ na rząd litewski wywierały ultrzeżenia Anglii i Francji. 3 września przystąpiły one do wojny z Niemcami. Poseł litewski w Paryżu P. Klimas przestrzegł swój rząd, że Litwa powinna szczególnie postępować w stosunku do Polski. Anglia i Francja niewątpliwie zareagują na każdy nieprzemyślany krok.

B. K. Balutis, poseł Litwy w Londynie, powiadomił, że w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Anglii oświadczono mu, iż Anglia zdecydowana jest walczyć aż do zwycięstwa, bez względu ile to będzie trwało. Gdyby Litwa uległa pokusie i siłą odebrała Wilno, to "jej sytuacja na konferencji pokojowej byłaby naprawdę bardzo trudna".

11 września charge d' affaires Anglii na Litwie T. H. Preston złożył wizytę J. Urbšysowi, który zastępował wicepremiera K. Bizauskasa, i spełniając instrukcję ministra praw zagranicznych Anglii E. Hilifaxa, poruszył kwestię neutralności Litwy. Oświadczył on, że przyjmując propozycje Niemiec, Litwa znalazłaby się po stronie wrogów Anglii i Francji. T. H. Preston miał nawet ze sobą notę w sprawie wypowiedzenia wojny Litwie.

O tym, jaki wpływ miała opinia Anglii i Francji, świadczy pismo rządu z 12 września 1939 roku do posła B. K. Balutisa w Londynie: "Oficjalnie zapewnić Anglików: primo — przestrzegamy i będziemy przestrzegali ścisłej neutralności; secundo — jesteśmy zdecydowani odrzucić różne propozycje i pogróżki, o ile takie będą".

Ówczesną sytuację międzynarodową Litwy bardzo dokładnie scharakteryzowali sami kierownicy polityki zagranicznej Litwy. 25 sierpnia 1939 r. dyrektor departamentu politycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych E. Turauskas pisał do P. Klimasa w Paryżu: "Doskonale uświadamiamy sobie, że nasza sytuacja po tym, gdy Anglicy i Francuzi zdecydowali się stanowczo zwalczać plany niemiecko-włoskie, będąc nawet gotowi przystąpić do wojny, wymaga większej delikatności w naszych stosunkach z Niemcami i Polską. Jednakże, z drugiej strony, powinniśmy wykazywać nie mniejszą delikatność w naszych stosunkach z Anglikami i Francuzami, jeżeli bowiem Francuzi z jednej strony pilnie obserwują, co się dzieje u nas, to Niemcy, z drugiej strony, jeszcze intensywniej to śledzą, "rejestrują" i reagują.

Znajdując się w takiej sytuacji staramy się, w miarę możliwości, tak kształtować nasze stosunki, aby powodować jak najmniej podejrzeń i zarzutów zarówno ze strony jednej, jak i drugiej grupy".

Dyplomaci Związku Radzieckiego również doradzali rządowi litewskiemu, aby wystrzegał się proponowanych przez Niemcy awantur.

Niemieckie namowy, by zająć Wilno, a jednocześnie złamać neutralność, ustały 16 września, gdy E. Zechlin otrzymał instrukcję Ministerstwa Spraw Zagranicznych, by nie poruszać kwestii wyprawy Litwy na Wilno.

Była również jeszcze trzecia przyczyna, z powodu której rząd litewski nie zdecydował się na wysłanie wojsk dla zajęcia Wilna i przez to przyłączenie się do Niemiec. Koła rządowe Litwy uważały, że Niemcy wojny nie wygrają i dlatego Litwie nie jest korzystnie iść razem z nimi. 15 września 1939 roku w "Lietuvos Aidas" napisano otwarcie, że Anglia i Francja są przeświadczone o swym zwycięstwie, że ich celem jest zniszczenie nazizmu niemieckiego, który jest niebezpieczny nie tylko dla Polski, że przegrana Polski jeszcze nie oznacza końca wojny.

Należałoby jeszcze przeanalizować pytanie, dlaczego kierownictwo Trzeciej Rzeszy tak uporczywie starało się wciągnąć Litwę do wojny po swojej stronie.

23 sierpnia 1939 r. minister spraw zagranicznych Niemiec J. Ribbentrop i przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych Związku Radzieckiego, ludowy komisarz spraw zagranicznych W. Mołotow podpisali w Moskwie pakt o nieagresji między Trzecią Rzeszą a Związkiem Radzieckim, tzw. pakt Mołotowa — Ribbentropa i załączony do niego tajny protokół. Na mocy tajnego protokołu obydwie strony dokonały podziału stref wpływów w Polsce i Nadbałtyce. Granica między nimi w Polsce biegła wzdłuż rzek Pisa — Narew — Wisła — San, w Nadbałtyce — wzdłuż północnej granicy Litwy. W ten sposób Estonia i Łotwa znalazły się w strefie wpływów Związku Radzieckiego, Litwa natomiast przypadła Niemcom. Zatem Niemcy, atakując Polskę, chciały być zabezpieczone od strony ZSRR, dlatego zgodziły się odstąpić mu państwa bałtyckie, o które jego kierownictwo daremnie zabiegało podczas rokowań z Anglią i Francją latem 1939 roku. Niemcom z kolei trzeba było umocnić się na Litwie. Najlepszym sposobem podporządkowania Litwy Niemcom, przekształcenia jej w swego satelitę i bazę wypadową w przyszłym ataku na ZSRR było właśnie zmuszenie jej, by przystąpiła do wojny z Polską po stronie Niemiec. W tym celu usiłowano wykorzystać zawsze żywą i aktualną wśród narodu litewskiego kwestię Wilna. Po drugie, Wilno i Ziemia Wileńska były potrzebne Niemcom w planowanej przez nie wojnie z ZSRR, jako bezpośrednio graniczące z terytorium Związku Radzieckiego.

Wilno okupowane przez Armię Czerwoną

Po rozpoczęciu wojny wojska hitlerowskie zajęły większą część Polski i podchodziły do ustalonej w tajnym protokole z 23 sierpnia 1939 roku linii demarkacyjnej między Niemcami i Związkiem Radzieckim. Przywódcy Niemiec kilkakrotnie (3, 8, 15 września) wzywali Stalina do rozpoczęcia wojny z Polską. Twierdzili oni, że armia niemiecka będzie zmuszona do gromadzenia sił zbrojnych Polski w należącej do Związku Radzieckiego sferze wpływów, jeżeli jej nie obsadzi Armia Czerwona.

Dokumenty dowodzą, że Stalin przez pewien czas zwlekał. Dostrzega się wyraźnie, że unikał miana agresora i czekał na sprzyjające okoliczności. W. Mołotow kilkakrotnie zapewniał ambasadora niemieckiego w Moskwie W. Schulenburga, że rząd Związku Radzieckiego musi znaleźć usprawiedliwienie dla swoich działań. Najbardziej możliwym do przyjęcia sposobem usprawiedliwienia dla niego byłoby to, że Polska upada, jej sytuacja stwarza zagrożenie dla Związku Radzieckiego i powinien on ratować Ukraińców i Białorusinów, mieszkających w okupowanych przez Polskę Zachodniej Białorusi i Zachodniej Ukrainie.

Takie pożądane dla rządu radzieckiego okoliczności zaistniały właśnie wtedy, gdy wojska niemieckie wtargnęły w głąb terytorium Polski. Gdy nie można już było dłużej zwlekać, 17 września Armia Czerwona na rozkaz rządu przekroczyła byłą granicę państwową Polski między Połockiem a Kamieńcem Podolskim i ruszyła w głąb Białorusi Zachodniej, Ukrainy Zachodniej i części Polski (do wyznaczonej linii demarkacyjnej).

(Cdn.)

Początek w nr. 144

PRZYSŁOWIA MIESIĄCA

Sierpień

* Na początku sierpnia spieka, na długą zimę człek ponarzeka.
* Gdy w sierpniu dni jasne, to stodoły ciasne.
* Sierpień jasny i pogodny, dla win bardzo jest wygodny.
* W sierpniu mgły na górach — pewne wody, jeśli na dolinach — to pogody.
* Gdy z początku sierpień częste grzmoty miewa, tedy też do końca takąż nutę śpiewa.
* Jeśli sierpień rosą moczy, to pogoda na uboczu.
* Gdy ciepło na Dominika (4), ostra zima nas dotyka.
* Wawrzyniec (10) pokazuje, jaka jesień następuje.
* Gdy na Wawrzyńca orzechy obrodzą, to w zimie mrozy dogodzą.
* Gdy Zuzanna (11) z pogodą chadza, piękną jesień przyprowadza.
* Gdy na Euzebiusza (14) ciepło dopisuje, pogodny koniec lata obiecuje.
* Gdy na Bernarda (20) ziemia twarda, zima będzie harda.
* Gdy Bartłomiej (24) z grzmotami, śnieżna zima przed nami.
* Gdy koło Bartłomieja (24) liść opada, prędko zima bywa rada.
* Gdy Grzegorz (25) grzmotami się głosi, deszcze i grady przynosi.
* Maria (26) pokazuje, jaka jesień następuje.
* Ostatni sierpnia zapowiada, jaka pogoda na październik wypada.

Dobrał M.B.

ZAGRANICZNA FIRMA

poszukuje kierownika filii w Wilnie. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie ekonomiczne lub techniczne, minimum pięć lat pracy na kierowniczym stanowisku.

Biegła znajomość jęz. litewskiego i polskiego. Oferty z życiorysem zawodowym kierować listownie na adres: Vilnius, ul. Architektų 164-33, tel. 44-26-10.

(Zam. 726)

POZDROWIENIA MUZYCZNE W CAŁEJ LITWIE

POCZTA MUZYCZNA

to:

* Muzykanci — w mieszkaniu, biurze, instytucji lub organizacji. Wykonają pozdrowienie muzyczne z dowolnej okazji: dnia urodzin, imienin, wesela, wchodzin, chrztu, podzięki itp. Muzykanci przybędą na wskazane miejsce, o wskazanym czasie, wykonają 15-20-minutowy program powitalny, przekażą Pańskie życzenia, wręczą kwiaty, zrobią błyskawiczne zdjęcie solenizantowi i jedno takie zdjęcie przyślą dla Państwa.

* Miłośnicy mocniejszych wrażeń mogą posłać pozdrowienie wraz ze striptizerką, która pozostawi niezapomniane wrażenie.

Obecnie pozdrowienia można słać do: Wilna, Kowna, Kłajpedy, Szawel i Poniewieża. Zamówienia przyjmują poczty tych miast. Szczegółowa informacja od godz. 8 do 18 pt. w Wilnie: 62-69-28, w Kownie 20-44-86, w Kłajpedzie — 1-64-61, W Szawlach — 3-55-84, w Poniewieżu — 6-88-71.

Od godz. 17 do 23 w Wilnie (8-22) 74-37-56, w Szawlach (214) 5-35-94.

Jeśli chcecie zrobić przyjemną niespodziankę, zwracajcie się do "POCZTY MUZYCZNEJ"

(Zam. 697)

Wileńskie Państwowe Centrum Szkolenia zawodowego w Žirmūnai

PRZYJMUJE MŁODZIEŻ DO NAUKI NASTĘPUJĄCYCH ZAWODÓW:

organizatora pracy małych przedsiębiorstw handlowych i żywieniowych,
sprzedawcy,
kucharza,
cukiernika,
kucharza-cukiernika,
sprzedawcy barmana,
administratora hotelu,
ekonomiki hotelowej,
pokojówki hotelowej,
przewodnika wycieczek,
piastunki — ekonomiki gospodarstwa domowego (guwernantki),
projektanta — krawca konfekcji lekkiej,
fryzjerki damskiej,
organizacji rzemiosł artystycznych i drobnej przedsiębiorczości (dziewiarstwa artystycznego, haftu, wyplatania, dziergania, tkactwa).

Nauka trwa od 5 do 11 miesięcy.

Vilnius, Žirmūnų 143 (IV piętro), tel. 77-67-12, 77-67-07, 76-09-47.

(Zam. 728)

EKRANY

LIETUVA — "Strażnik Wszechświata" (USA) — o 12, 14, 16, 18, 20.

HELIOS — I sala — "Rosyjski biznes" (Rosja) — o 11.30, 13, 14.30, 16, 17.30, 19, 20.30. II sala — "Nieprzezwyciężona siła" (USA) — o 11, 12.30, 14, 15.30, 17, 18.30, 20. "Pościg" (USA) — o 21.20.

PERGALĖ — 2-4.VIII — "Zbieg" (USA) — o 13, 15.20, 17.40, 20. 5-7.VIII — "57 pasażer" (USA) — o 14, 16, 18, 20.

VILNIUS — "Współczesne dziewczęta" (USA) — 2-3, 6, 7.VIII — o 12, 14, 16, 18, 20; 4, 5.VIII — o 12, 14, 16, 18. 4.VIII — retrospekcja "Mistrzowie światowego kina". "Amarcord" (Włochy) — o 20. 5.VIII — retrospekcja filmów litewskich "Marsz, marsz, tra-ta-ta", "Studnia" — o 20.

AUŠRA — "Dalej już nie ma gdzie..." (Francja) — o 10.30, 12.10, 13.50, 18.30, 20.10. "Chandni" (Indie, 2 s.) — o 15.30.

TELEWIZJA

WTOREK, 2 SIERPNIA

LTV

7.45 — Dzień dobry. 19.00 — Dziennik. 19.10 — Wiadomości (ros.). 19.25 — Program dla dzieci. 19.55 — Rozmowy wileńskie. 20.20 — Państwo i prawo. Paszporty, wizy, podróże. 21.00 — Panorama. 21.35 — W przededniu referendum. 22.40 — Magiczny teatr Reya Bradbury'ego. 23.35 — Dziennik wieczorny. 23.50 — Jazz session.

TELE-3

8.45 — Muzyka. 9.30 — Lekcja jęz. ang. 9.35 — Film "Odwet". 10.25 — Film "Wspólnicy". 12.00 — Dziennik CNN. 12.30 — "World Net". 16.30 — Lekcja jęz. ang. 16.35 — Muzyka. 17.20 — Film anim. 17.40 — Film "Odwet". 18.30 — Program z Szawel. 19.00 — Najświeższe wiadomości. 19.20 — Lekcja jęz. ang. 19.25 — Film fab. "Zaśpiewanie się". 20.50 — Wiadomości. 20.55 — Dziennik CNN. 21.25 — Muzyka. 21.30 — Lekcja jęz. ang. 21.35 — Film dok. 22.00 — Film fab. "To się zdarzyło w Pieńkowie". 23.35 — Lekcja jęz. ang. 23.40 — Muzyka.

WILEŃSKA TV

19.00 — Film "Dziecięcy plac" (Rosja). 20.35 — Film "Droga heroiny" (3-4). 22.45 — Nowości postmuzyki. 23.00 — MTV.

OSTANKINO

8.00 — Przegląd rynku nieruchomości. 8.15 — Wesołe nutki. 8.35 — Serial "Dzika róża". 9.00 — Pamiętasz, przyjacielu? 9.45 — Działalność. 10.00 — Wiadomości. 15.00 — Wiadomości. 15.25 — Film anim. 15.50 — Między nami... 16.05 — Rock. 16.40 — Kulisy. 17.00 — Wiadomości. 17.25 — Dokumenty i losy. 17.40 — Istota kwestii. 17.50 — O pogodzie. 18.00 — Godzina szczytu. 18.25 — Serial "Dzika róża". 18.50 — Temat. 19.40 — Dobranoc, dzieci. 20.00 — Wiadomości. 20.35 — O pogodzie. 20.45 — Z pierwszych rąk. 21.00 — Złoty szlagier. 21.45 — Serial "Ślad czarnej ryby" (1). 23.00 — Wiadomości. 24.00 — Igrzyska dobrej woli.

TV POLONIA

8.30 — Panorama. 8.40 — "SOS" (6) — serial. 9.40 — Prosto z Belwederu. 10.00 — Robinsonowie. 10.20 — Ze zbiorów Jana Walencika: "Los". 10.30 — Wakacyjna przygoda: "Szaleństwo Majki Skowron" (9 — ost.). 11.00 — 12.00 — Jest lato... 11.15 — Serial "Tajemnica Enigmy" (6). 11.50 — Jest lato... 12.15 — Miliard w rozumie — teleturniej. 12.45 — Jest lato... 13.00 — Wiadomości. 13.10 — "Ród Gąsieniców" (3). 14.30 — Historia — współczesność. 15.00 — Z notatnika — cykl reporterski. 16.35 — Program rozrywkowy. 17.00 — Euroturystyka "Frombork". 17.15 — Zwyczaje i obrzędy. 17.30 — "Wakacje z duchami" (7) — serial dla młodych widzów. 18.00 — Teleexpress. 18.15 — Jest lato... 18.30 — Serial komediowy "Alternatywy 4" (6). 19.30 — Gra — teleturniej. 20.15 — Dobranocka. 20.30 — Wiadomości. 21.00 — Prosto z Belwederu. 21.10 — Publicystyka kulturalna. 21.30 — II Festiwal polskiej twórczości telewizyjnej 1994. 22.35 — Gość TV Polonia. 22.40 — Serial "Białe tango" (3). 24.00 — Teatr w kadrze: "Hubner". 1.00 — Panorama. 1.10 — Serial "Ucieczka z miejsc ukochanych" (6).

TVP-1

10.00 — Wiadomości. 10.10 — Program dla dzieci. 11.00 — "Życie" (44) — serial prod. japoński. 11.45 — "Portret europejski". 11.55 — Muzyczna Jedynka. 12.00 — Giełda pracy, giełda szans. 12.20 — Starting business english (26). 12.30 — Lato z magazynem notowań. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Telewizja edukacyjna. 15.00 — Kino letnie — "Żabojad z bajki" — film fab. prod. ang. 16.25 — Szansa — widowisko. 17.00 — Dla młodych widzów. 17.50 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Teleexpress. 18.25 — Partytura — teleturniej muzyczny (Pilot). 19.05 — "Inspektor Skrzelak" — serial anim. prod. USA. 19.25 — Rewizja nadzwyczajna. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — "Doświadczenie miłe widziane" — film fab. prod. ang. 22.25 — Tylko w Jedynce. 23.10 — Program rozrywkowy. 23.40 — II Festiwal polskiej twórczości telewizyjnej "Pulsujący punkt" — film dok. T. Dobrowolskiego. 0.10 — "Strzęp niemożliwej wiary" — film dok. Nataszy Ziołkowskiej-Kurczuk. 0.35 — Studio Gama — magister w studio Gama. 1.35 — Siódemka w Jedynce — "Gyorgi Ligeti" — film dok. prod. franc. 2.40 — Medium — cudzołóstwo ideologiczne.

ŚRODA, 3 SIERPNIA

LTV

7.45 — Dzień dobry. 19.00 — Dziennik. 19.10 — Wiadomości (ros.). 19.25 — Dla dzieci. 19.50 — Film dok. "Biały kolor śmierci" — film o Armii Krajowej na Litwie. 20.25 — Serial "Psi dom". 21.00 — Panorama. 21.35 — Gra TV "Ostatnia szansa". 21.55 — Z archiwów muzycznych TV. 22.45 — Film dok. 23.20 — Dziennik wieczorny.

BAŁTYCKA TV

7.30 — Ekspres poranny. 8.00 — Serial "Granica nocy". 8.30 — Serial "Tak świat się kręci". 9.25 — 10.25 — Godzina CNN. 18.45 — Wiadomości. 18.50 — Serial "Tak świat się kręci". 19.45 — Wiadomości ze świata. 20.00 — "Tak świat się kręci". 20.55 — Sport na świecie. 21.00 — Serial "Granica nocy". 21.30 — Nowiny bałtyckie. 21.45 — Wiadomości ze świata. 22.00 — 23.00 — Godzina CNN.

TELE-3

8.45 — Muzyka. 9.30 — Lekcja jęz. ang. 9.35 — Film "Odwet". 10.25 — Film "To się zdarzyło w Pieńkowie". 12.00 — Dziennik CNN. 12.30 — "World Net". 16.30 — Lekcja jęz. ang. 16.35 — Muzyka. 17.15 — Film anim. 17.40 — Film " Odwet". 18.30 — Program z Jurborka. 19.00 — Najświeższe wiadomości. 19.25 — Lekcja jęz. ang. 19.35 — Film fab. "Santa Barbara". 20.25 — Wiadomości. 20.30 — Informacja Tele-3. 20.35 — Dziennik CNN. 21.15 — Muzyka. 21.30 — Lekcja jęz. ang. 21.35 — Wolne słowo. 22.00 — Film fab. "Piątkowy preferans". 23.30 — Lekcja jęz. ang. 23.35 — Muzyka.

WILEŃSKA TV

19.00 — Film "Lustrzane odbicie". 20.30 — Film "Droga heroiny" (5-6). 22.45 — Nowości postmuzyki. 23.00 — MTV.

OSTANKINO

5.30 — Poranek. 8.00 — Film anim. 8.30 — Koncert. 8.55 — Klub podróżników. 9.45 — Nowości biznesu. 10.00 — Wiadomości. 15.00 — Wiadomości. 15.25 — Film anim. 15.50 — Błękitny ptak. 16.05 — Latający dom. 16.40 — "Mir". 17.00 — Wiadomości. 17.25 — Świat dzisiaj. 17.40 — Technodrom. 17.50 — O pogodzie. 18.00 — Igrzyska dobrej woli. 20.00 — Wiadomości. 20.35 — O pogodzie. 20.45 — Monolog. 21.00 — Serial "Ślad czarnej ryby" (2). 22.10 — Igrzyska dobrej woli. 23.00 — Wiadomości. 23.10 — Kurier.

TVP-1

10.00 — Wiadomości. 11.00 — "Słoneczny patrol" (5) — serial prod. USA. 11.55 — Muzyczna Jedynka. 12.00 — Kwadrans na kawę. 12.20 — Starting business english (27). 12.30 — Lato z magazynem notowań. 13.00 — Wiadomości. 13.10 — Telewizja edukacyjna. 17.00 — Dla młodych widzów. 17.50 — Muzyczna Jedynka. 18.00 — Teleexpress. 18.30 — Test — magazyn konsumenta. 19.05 — "Słoneczny patrol" (5) — serial prod. USA. 20.00 — Wieczorynka. 20.30 — Wiadomości. 21.10 — Program rozrywkowy. 22.00 — "Żar tropików" (5). — "Trudna sprawa" — serial prod. USA. 22.55 — Puls dnia. 23.15 — Program rozrywkowy. 23.30 — Bliskie spotkania — Monika Żeromska. 24.00 — Wiadomości. 0.10 — "Przepraszam, już spałeś?" — film fab. prod. franc. 1.45 — Opera i prawo — Sławomir Pietras. 2.20 — Mordercy XX wieku — cena życia. 2.50 — Zakończenie programu.

VOLMETA

Wspólne przedsiębiorstwo litewsko-polsko-ukraińskie

w nieograniczonych ilościach kupujemy od przedsiębiorstw i osób

ZŁOM

metali żelaznych i stali nierdzewnej.

Zwracać się:

VILNIUS: Pramonės 97 — tel. (22)67-35-10
Senasis Traku pl. 14 — tel. (22)64-01-41
KAUNAS: Krėvės pr. 135 — tel. (27)75-45-23
KLAIPĖDA: Šilutės plentas, wieś Lipkiai — tel. (261)32- 033, 70-66
PANEVĖŽYS: Tiekimo 14 — tel. (254)60-403
ŠIAULIAI: Dubijos 1 — tel. (214)55-702, 94-078
ROKIŠKIS: Rampa kolejowa — tel. (278)52-978
ALYTUS: Pramonės 21 — tel. (235)57-624
BIRŽAI: Rinkuškiai — tel. (220)51-072
TAURAGĖ: Pramonės 16 — tel. (246)52-572
VARĖNA: Rampa kolejowa — tel. (260)51-079
Akmeński rej., osiedle Venta, zjed. "Ventos Arklas" — tel. (295)46-860
JONAVA: Rampa kolejowa — tel. (219)5-26-60
VISAGINAS: Visagino 16a-11 — tel. (266)31-091, (229)51-412
MARIAMPOLĖ: Towarowa stacja kolejowa — tel. (243)5-04-07
KĖDAINIAI: Elevatoriaus 12 — tel. (257)5-03-63
UTENA: Rampa kolejowa — tel. (239)4-87-22.

Nie skupujemy od osób prywatnych złomu kolejowego, wyrobów gospodarki komunalnej oraz urządzeń elektrycznych i gazowych!

(Zam. 731)

Sprzedaje się:
1. Cement PC 400
— fasowany po 50 kg w workach
— fasowany po 40 kg w workach
— fasowany po 1,5 tony w workach "big-bag"
— luzem w wagonach
— luzem w cementowozach
2. Wapno
3. Eternit (1.20x0,70)
4. Papa RPP-30A
5. Blacha cynkowa 0,55x100x200
6. Drewno iglaste
7. Płyty pilśniowe
Vilnius, tel./fax (022) 65-26-82, (022) 26-29-30.

(Zam. 720)

Sklep jubilerski "RUBINAS"
drogo skupuje złoto, platynę, pallad, srebro.
Vilnius, ul. Pylimo 29, tel. 22-32-50.
(L-7)

SKUPUJEMY ZŁOTO, PLATYNĘ ROZLICZAMY SIĘ OD RAZU!
Pracujemy każdy dzień od godz. 9 do 20. Vrublevskio 2, koło placu Katedralnego, Vilnius, tel. 22 70 17

SPRZEDAJEMY
drzewo na opał z dostarczeniem do domu.
Tel. 59-82-64.
(Zam. 714)

KUPUJEMY I SPRZEDAJEMY WALUTĘ
codziennie od godz. 9.00 do 20.00.
Vilnius, Vrublevskio 2, obok pl. Katedralnego, tel. 22-70-17.
(Zam. 659)

W TRYBIE PILNYM ZAŁATWIAMY DOKUMENTY DO ROSJI.
Podróże do Moskwy przez Warszawę, Budapeszt, Utrecht — wyjeżdżamy co tydzień.
Vilnius, tel. 61-31-06, 61-31-42.
(Zam. 718)

Zespół Turgielskiej Szkoły Średniej składa wyrazy głębokiego współczucia pani Halinie JUNDO z powodu tragicznej śmierci ukochanego Syna Jarka

SPRZEDAJĘ
dębowe bierwiona. Jakość dobra.
Vilnius, tel. 59-12-82.
Širvintas, tel. (8-232) 4-43-75.
(Zam. 722)

KUPIĘ
nikiel, nichrom, ołów, aluminium, miedź, brąz, mosiądz, molibden.
Vilnius, tel. 76-87-44.
(Zam. 729)

ORGANIZUJEMY PODRÓŻE KOMERCYJNE
Wilno-Warszawa-Ciechanów-Wilno.
Vilnius, tel. 61-12-48 od godz. 15.00 do 21.00.
(Zam. 49-D)

KALENDARIUM

• **Wtorek (2.VIII)** jest 214 dniem 1994 r. Do końca roku 151 dni.
• Znak Zodiaku — Lew.
• Imieniny: Alfonsa, Euzebiusza, Gustawa, Kariny.
• Wschód Słońca — 5.30, zachód — 21.20. Długość dnia — 15 godz. 50 min.

POGODA

Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 2 sierpnia krótkotrwałe opady, wiatr z kierunkach zmiennych. Temperatura 32-34 stopnie ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni krótkotrwałe opady. Temperatura w nocy 15-20, w dzień 22-27 stopni ciepła.

Dyżurni wydania:
Jadwiga PODMOSTKO
Zbigniew MARKOWICZ
Teresa ŻARK
Bronisława MICHAJŁOWSKA
Łoreta BORKOWSKA

KURIER Wileński

Dziennik społeczno-polityczny Sejmu i Rządu Republiki Litewskiej. Ukazuje się od 1 lipca 1953 r.

Redaktor Zbigniew BALCEWICZ

Nasz adres: Laisvės pr. 60. 2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Kod 67218
Cena 30 ct (w Polsce - 1000 zł.)
Nr rejestracji — 2017015
Drukuje Państwowe Przedsiębiorstwo „Spauda"

TELEFONY: redaktor — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, sekretarz odpowiedzialny — 42-79-49, sekretariat — 42-79-50. DZIAŁY: polityczny — 42-78-63, ekonomiczny — 42-78-54, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, 42-90-63, zagraniczny — 42-79-55, życia wsi — 42-79-68, 42-78-90, prawa i legislacji — 42-75-76, szkolnictwa i młodzieży — 42-79-73, 42-69-86, stołeczny — 42-79-77, handlu, usług, "Magazyn rodzinny" — 42-79-56, kultury — 42-72-84, literatury i sztuki — 42-79-88, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Korespondenci: na rejon wileński — 42-78-90, 45-03-95, solecznicki — 52-780, święciański — 44-21-46, trocki i szyrwincki — 62-42-67, fotokorespondenci — 42-90-81, tłumacze — 42-90-60, 42-72-92, stylisci — 42-72-92, maszynistki — 42-77-72.

OGŁOSZENIA I REKLAMĘ DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" PRZYJMUJE SIĘ:

W Domu Prasy (al. Laisvės 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65) w dniach pracy od godz. 9 do 17, jak też pod adresami w WILNIE (od godz. 9 do 19):
• al. Gedimino 46-1;
• ul. Pylimo 26;
• al. Gedimino 2;
• ul. Viršuliškių 40 (sklep "Paoldaryk pata");
• ul. Tuskulėnų 66 (sklep "Žalgiris");
• W oddziałach łączności:
• nr 5, Kalvarijų 29;
• nr 9, Vytenio 2;
• nr 12, Žirmūnų 67;
• nr 51, Žirmūnų 2;
• nr 42, Architektų 19;
• nr 50, Žvejgirdžių 20;
• nr 55, Antakalnio 50;
• nr 41, Gerovės 29.

W KOWNIE ul. Biržų 8.